Nr 278 Dnia 15 Grudnia Piątek. Dnia 3 (15) Grudnia 1876 r.

Prenumerata „Kurjer. Warsz“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Ireneusza Męczennika.
Jutro: ŚS. Euzebiusza i Adelaidy.
Niedziela: Ś. Łazarza Biskupa.
Poniedziałek: Ś. Gracjana Biskupa

Wschód słońca o godzinie 8 m. 5
Zachód „ „ 3 m. 46

Długość dnia godzin 7 minut 39.
Ubyło „ „ 8 „ 58

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ PLAC TEATRALNY Nr 5 d.W. L.Zabłockiej.

Wtorek: S. Faustyny Wdowy.
Środa: Ś. Teofila Męczennika.
Czwartek: Ś. Tomasza Apostoła.
Piątek Ś. Zenona Żołnierza.

OD REDAKCJI.

Donosiliśmy już czytelnikom, że czasopismo polityczno-literackie p. t.: **„Nowiny Niedzielne“**, przechodzi z Nowym-Rokiem na własność i pod kierunek dotychczasowego współpracownika naszego p. **Erazma Piltza**, znanego z prac literackich, głównie w kierunku ekonomicznym społecznym.

Obecnie w dopełnieniu podanej przez nas wiadomości, pospieszamy donieść czytelnikom, że na skutek zawartej z panem *Piltzem* umowy, prenumeratorowie *„Kurjera Warszawskiego“* otrzymywać będą mogli *„Nowiny“* po **cenie znacznie obniżonej**, jak o tem przekonywają zamieszczone poniżej ceny prenumeracyjne.

„Nowiny“ wychodzić będą każdej Niedzieli o godzinie 12-tej w południe w formacie *„Kurjera Warszawskiego“* i obejmować będą następujące działy:

1. Telegramy polityczne, handlowe i przemysłowe.
2. Ostatnie wiadomości polityczne.
3. Przegląd polityczny.
4. Wiadomości bieżące i brukowe.
5. Sprawozdania z widowisk sobotnich.
6. Feljeton.
7. Powieści, nowelle, poezje i t. d.
8. Kronikę tygodniową literatury i prassy.
9. Szczegółowe programy wszystkich widowisk niedzielnych.
10. Kronikę giełdową i handlową.
11. Ogłoszenia.

Wydawca poczynił odpowiednie kroki celem uzyskania pozwolenia na wydawanie *„Nowin“* nietylko w *Niedzielę*, ale zarazem w dni *Świąteczne* i *Galowe*.

Nowiny prenumerować można od dnia dzisiejszego w Kantorze *Kurjera Warszawskiego* (plac Teatralny Nr. 5), gdzie mieścić się będzie *Kantor Główny* **Nowin**, niemniej we wszystkich Kantorach pism perjodycznych, za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty na *Kurjer Warszawski*.

Za odnoszenie do domu żadna dodatkowa opłata pobieraną nie będzie.

Pierwszy Nr. **Nowin** w nowej formie i nod nową redakcją, wyjdzie w dniu 31 grudnia r. b. w ilości kilkudziesięciu tysięcy egzemplarzy i rozesłany zostanie bezpłatnie przy wszystkich pismach codziennych.

Ogłoszenia tak do numeru próbnego, jak i do następnych przyjmować będzie Kantor *Kurjera Warszawskiego*.

Wszyscy nowo-przybywający prenumeratowie **Nowin** otrzymują jako premium początek zajmującej powieści *Petöfiego* p. t. **Stryczek kata**.

Prenumerata wynosi:

w Warszawie	*na prowincji*
rocznie rs. 1 kop. 80.	rocznie rs. 3.
półrocznie kop. 90.	półrocznie rs. 1 kop. 50.
kwartalnie kop. 45.	kwartalnie kop. 75.
miesięcznie kop. 15.	

— *O zmianie terminów zanoszenia skarg najpoddanniejszych w sprawach procesowych i kryminalnych.* Rada Państwa, w połączonych departamentach praw oraz spraw cywilnych i duchownych i w ogólnem zebraniu, roztrząsnąwszy przedstawienie Główno-zarządzającego Drugim Wydziałem Własnej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji w przedmiocie zmiany terminów zanoszenia skarg najpoddanniejszych w sprawach procesowych i kryminalnych, i zgadzając się w gruncie rzeczy z opinją sekretarza stanu księcia Urusowa, *uchwaliła:* I. W miejsce art. 13-go instytucji komisji próśb (zb. praw t. I), postanowić: „W zamian ustanowionych tym artykułem terminów, rocznego i dwuletniego, co do zanoszenia skarg najpoddanniejszych w sprawach procesowych i kryminalnych, tudzież próśb o wynagrodzenie, ustanawia się, zarówno dla przebywających w Cesarstwie, jak i dla znajdujących się za granicą, jeden termin wspólny czteromiesięczny, który ma liczyć się trybem wskazanym w tymże artykule. II. Moc obowiązującą przepisu powyższego rozciągnąć także do osób, dla których rozpoczął się już bieg terminów dotąd obowiązujących, jeżeli do chwili ich upływu pozostawać będzie, od dnia ogłoszenia przepisu niniejszego, więcej jak cztery miesiące. Dla osób tych, termin czteromiesięczny liczyć się ma począwszy od tegoż dnia. III. Upoważnić Drugi Wydział Własnej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji, za porozumieniem z sekretarzem stanu do przyjmowania próśb i z Ministrem Sprawiedliwości, do pogodzenia właściwych artykułów zbioru praw z przepisami niniejszemi.

Jego Cesarska Mość, powyższą uchwałę ogólnego zebrania Rady Państwa, 17-go października 1876 roku, Najwyżej zatwierdzić raczył i rozkazał wykonać.

(D. W.)

— Przez Rozkaz w Wydziale Ministerstwa Sprawiedliwości z 14-go listopada 1876 r.:

Przyjęty został do służby, dymisjonowany, student rzeczywisty Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego Gerber, z zaliczeniem do tegoż Ministerstwa i z wydelegowaniem do zatrudnień przy sędzim pokoju 1-go rewiru miasta Warszawy: (Dz. W.).

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 336 wydanym. zamieszczono:*

Na ulicy Czerniakowskiej około domów Nr 3004, 3005, 3006 i 3007, właściciele sąsiednich składów, wydobywają z rzeki Wisły belki i ciągną takowe przez ulicę nie na kołach, skutkiem czego, bruk ulega zepsuciu; prócz tego nie sprzątają belek zaraz do składów, lecz zostawiają na ulicy, którą w większej części zawalając, utrudniają komunikację.

Dla zapobieżenia nadal powyższym nieporządkom, w skutku odniesienia się do mnie p. o. Prezydenta miasta, pod d. 23 listopada (5 grudnia) r. b. za Nr 22015, polecam tak Komisarzowi ucząstku Łazienkowskiego, jako i Komisarzom wszystkich nadbrzeżnych rzeki Wisły ucząstków, zalecić miejscowej służbie policyjnej, ściśle dopilnować, ażeby wszelkiego rodzaju drzewo budowlane i opałowe, wydobywane z Wisły na brzeg, zaraz po wydostaniu z wody, składano na wozy i odwożono wprost do składów, nie dozwalając pozostawiania takowego na brzegu i na ulicach. (Gaz. Polic.).

—*Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej*. Podaje do wiadomości, że w dniu 14 (26) Marca 1877 r. z procentów od kapitału zapisanego przez ś. p. Jakóba Flatowa bankiera Warszawskiego, przypadają do przyznania podupadłym kupcom lub ich wdowom z pierwszeństwem dla pochodzących z familji zapisodawcy:

a) Jedno wsparcie w summie rs. 200.
b) Pięć wsparć po rs. 100 — i
c) Jedno stypendjum na wychowanie chłopca lub dziewczynki w rs. 80.

Współubiegający się do pozyskania powyższych wsparć albo stypendjuw obowiązani są najdalej do dnia 8 (20) lutego 1877 roku, wnieść wyłącznie do Rady Miejskiej podanie i dołączyć następujące dowody:

a) książeczkę legitymacyjną,
b) dowód pozostawania w stanie kupieckim, należycie poświadczony, — i
c) świadectwo dwóch właścicieli nieruchomości, poświadczone przez właściwą władzę policyjną o niezamożności i o nienagannem prowadzeniu się kandydata lub kandydatki.

Członek Zarządzający czynnościami Rady *K. Puchalski*.
Za Sekretarza Rady *Lechowicz*.

NAGRODY.

Departament handlu i przemysłu, ogłosił w „Gońcu Urzędowym“ spis nagród (medali bronzowych), przyznanych na wystawie filadelfijskiej wystawcom z państwa rossyjskiego. Z spisu tego wymieniamy następne imiona wystawców:

Gruppa I: Zachodni okrąg górniczy Królestwa Polskiego, w gubernji Piotrkowskiej, za cynk w bryłach i blasze, oraz za kadmium.

Gruppa II: Cybulski K. w gub. Radomskiej za naczynia kamienne: garnki i t. p.

Gruppa III: Towarzystwo cukrowni Hermanów w gubernji Warszawskiej za cukier. Towarzystwo cukrowni Józefów w gubernji Warszawskiej, za cukier. Towarzystwo cukrowni Krasinieckiej w gubernji Płockiej za cukier. Towarzystwo cukrowni Leonów, w gubernji Warszawskiej za cukier. Towarzy-

Z MONACHIUM.

I.

(Dokończenie. — Patrz Nr 277).

Oprócz przemysłu współczesnego zgromadzono i piękne zbiory starożytnych narodowych pamiątek, wszystkie dwory niemieckie i zagraniczne proszone były do przyczynienia się skarbcami swemi do świetności wystawy. Anglja i Szwajcarja, prywatni nawet książęta rozliczni, przysłali drogocenne przedmioty, co podniosło znakomicie historyczną wartość wystawy. Tak więc całość choć nie sprawia wrażenia ogromu przedstawia się bardzo mile i elegancko, szczególniej myśl sama piękna „połączenia rzemiosła ze sztuką“ wznosi się po nad wszystkiem promienną aureolą.

Wzruszyła mnie ta zgodna i czysta praca ludu całego, protegowana przez panujących i gdy wkrótce znalazłam się przed posągiem Bawarji skłoniłam jej się serdecznie i gorąco—posąg ten odpowiadał porządkowi myśli moich...

Piękna kraino! tak sobie ciebie wyobrażałam. Czytałam ducha twego w tej postaci wielkiej, a delikatnie wykończonej, wspaniałej a prostej, pełnej szlachetności i dumy, a zarazem przejmującej powagą i niewinnym wdziękiem. Wielkim jesteś Schowentalerze! Stopiłeś ciężkich armat, aby w te narzędzia śmierci tchnąć życie i wysnuć z nich tyle myśli wzniosłych i poetycznych. Wielkim jesteś i rozumnym, szkoda tylko, że w obrazie dzielnego ludu pominąłeś jeden rys jego charakterystyczny, szkoda, że w rękę pięknej bohaterki nie włożyłeś zamiast lauru... kufla piwa bawarskiego. Bawarja bez swego ukochanego trunku, to nie Bawarja prawdziwa. Spojrzyj z góry na tysiączne browary, lub wnijdź do biednych zaścianków i eleganckich pałaców, a ujrzysz, jak wszyscy z największym zapałem i przy największem natchnieniu zapijają swój nektar ulubiony.

Nie bierzcie mi za złe, że i ja zaprawiłam sobie gorycz czysty mój zapał i mówiąc z przejęciem o narodzie, czułam się w obowiązku poświęcić kilka słów temu, co kich się i ulubiony przysmak stanowi, a więcej jeszcze ich sławę narodową.

Opowiadał mi młody i wykształcony Bawarczyk z dumą, że wypija dziennie 16 kufelków piwa, „ale mój przyjaciel—dodał z westchnieniem zazdrości—dochodzi do 20.“ Podziwiałam z współczuciem zmartwienie szlachetnego młodziana, widziałam w nim typ czysty, nie przesadzony jego ziomków.

Zakładają oni swój punkt honoru na ilości wypitych kufli,—stanowi to ich cechę charakterystyczną. Piwo jest rzeczywiście ich dobrodziejstwem; dla klassy biednej, roboczej stanowi posilne pożywienie, zastępuje z korzyścią wódkę, wyrada jednakże pewną ospałość, obojętność i poziomość, którą z trudnością pogodzić mogłam z poczuciem artyzmu w Monachijczykach.

Do wniosków tych doszłam po ożywionej rozmowie, prowadzonej u stóp dzieła Schowentalera, dla tego przytaczam je w chronologicznym porządku. Trzymając się tego porządku powinnabym opisać dalsze szczegóły dnia jtego; że jednak nudzić już mnie zaczyna to opisanie, przeskakuję poobiedzie, wieczór, noc całą, oraz poranek następny spędzony „zur Arkaden“ i na oglądaniu znów wszystkiego, co się kończy na „eum“ (Propileum, Maximilianeum i t. d.)

Chwil kilka zatrzymam się nad pałacem królewskim, jest on bowiem nadzwyczajnie piękny, zadziwia bogactwem i sztuką. Na opis sali tronowej nie posiada dość słów nawet mój gadatliwy języczek. Sala miniaturowa, złożona z samych drobnych arcydzieł i sala zwierciadlana, również przechodzą moje krasomówcze zdolności.

Za wiele znakomitości i piękna na moją małą głowę; pragnęłam odetchnąć trochę świeżem powietrzem, podumać nad znikomością tych wszystkich rzeczy ludzkich i zakończyć wędrówkę moją, jak przystoi każdemu porządnemu człowiekowi—*na cmentarzu*.

Cmentarz Monachijski nadzwyczaj czysto i pięknie urządzony wiele przedstawia zajęcia, szczególniej katakumby, stanowiące długie ozdobne arkady. Sztuka, wierna towarzyszka doprowadza monachijczyka aż do grobu i wznosi się nad miejscem jego spoczynku—w pięknych freskach, znakomitych posągach i rzeźbach marmurowych.

Te nagrobki, przedstawiające zwykle myśl piękną, mają w sobie coś smutnego i uspakajającego zarazem. Śmierć przetrwała życie, sztuka przetrwała śmierć, a tutaj w tym na pół spróchniałym pomniku uśmiecha się zwycięzko wieczność, oznajmując, że przetrwa sztukę i wszystko w sobie pochłonie... Mrok zapada, ostatnie promienie zachodzącego słońca lekko ozłacają tło obrazu, dodając mu rzewności i uroku....

„Cicho, smutno, pusto do koła“... Mnie jednak dobrze z tem uczuciem na poły sennem i napoły upajającem. Nie mamy więc tych marzeń uroczystych i z obawy, aby fałszywym dźwiękiem nie przerywać je następna chwila, zakończmy na nim list pierwszy.

stwo cukrownicze Łyszkowickie w gubernji Warszawskiej za cukier. Majzner w guber. Warszawskiej za cukier. Towarzystwo cukrowni Młodziszyn w gub. Warszawskiej za cukier. Towarzystwo cukrowni Ostrowskiej w gub. Warszawskiej za cukier. Przeciszewski w Warszawie za kości mielone. Brodzki J. w guber. Kijowskiej za cukier. Towarzystwo cukrownicze Gniewańskie w gub. Podolskiej za cukier. Cukrownia Żuryńska w gub. Podolskiej za cukier. Filja kijowskiego Cesarskiego Towarzystwa Technicznego za cukier. Meck w gub. Podolskiej za cukier. Towarzystwo cukrowni Sobolowskiej w gub. Podolskiej za cukier. Łańkowski w Mitawie za atrament.

Gruppa IV: Berliński w Warszawie za przyrządzoną gorczycę. Jastrzembski w gub. Kieleckiej za zboże w ziarnie. Krausse w Warszawie za piwo. Lutosławski pod Łomżą za piwo. Stępkowski w Warszawie za wódkę. Jankowski w Warszawie za wódki. Duruńcza w Krzemieńczuku za tytoń i papierosy. Osipow w Kijowie za słoninę.

Gruppa V (produkta rybne): Nikogo z Królestwa i gub. Zachodnich.

Gruppa VI: Iwanicki W. z gub. Mińskiej za posadzkę.

Gruppa VII (wyroby stolarskie): Nikogo.

Gruppa VIII: Hille i Dittrich w gub. Warszawskiej za tkaniny lniane. Ryzki komitet giełdowy za włókno lniane i konopne (przeważnie z gub. Wileńskiej i Kowieńskiej, w części z Witebskiej i Smoleńskiej).

Gruppa IX: Glinka z gub. Łomżyńskiej za wełnę. Łabęcki z gubernji Warszawskiej za wełnę. Kommischau z Białego-stoku za kołdry i tkaniny wełniane.

Gruppa X: Bracia Bernsztejnowie w gub. Łomżyńskiej, za przyrządy do palenia tytuniu i w ogóle ozdoby z bursztynu. Loth w Warszawie za kapelusze męzkie i damskie. Rejchel w Warszawie za hafty i sposób znaczenia bielizny. Wejgt w Warszawie za kapelusze męzkie.

Gruppa XI (wyroby ze srebra): Od nas nikogo; jest tylko kilkunastu z Petersburga i Moskwy.

Gruppa XII: Bauerfeind w Warszawie za skóry wyprawne. Temler i Szwede w Warszawy za skóry.

Gruppa XIII: Epsztein w gub. Warszawskiej za papier piśmienny. Towarzystwo fabryki Mirkowskiej w gub. Kaliskiej za papier.

Gruppa XIV: Bełczykiewicz (firma Roberta Bohtego) w Warszawie za kuchnię przenośną.

Gruppa XV (nożownictwo): Nikogo z Królestwa.

Gruppa XVI (broń i amunicja): Nikogo.

Gruppa XVII: Wernik w Warszawie za powóz.

Gruppa XVIII (wielkie odlewnie): Nikogo.

Gruppa XIX (przyrządy dla marynarki): Nikogo.

Gruppa XX: Troetzer w Warszawie za sikawkę ręczną.

Gruppa XXI (narzędzia mechaniczne): Nikogo z Królestwa.

Gruppa XXII (nie przypominamy co w niej było): Nikogo z całego Państwa Rossyjskiego.

Gruppa XXIII: Grubiński w Warszawie za żniwiarkę, Lilpop, Rau i Lewensztejn w Warszawie za lokomobilę.

Gruppa XXIV: Brandel w Warszawie za fotografowane album patologiczne. Krasiński w Nowym Mirgrodzie za preparata mikroskopijne.

Gruppa XXV: Kral i Zejdler w Warszawie za fortepian. Pik Jakób w Warszawie za intrumenta fizyczne. Jezierski F. w Petersburgu za przyrząd rachunkowy.

Gruppa XXVI: Bloch Jan w Warszawie za rysunki i tablice do statystyki kolei żelaznych, (szacowna ta praca wyszła w Warszawie z drukarni „Gazety Lekarskiej" i litografji M. Fajansa p. t.: *Les Chemins de fer russes* etc.)

Gruppa XXVII: Eli w Warszawie za heliominiatury. Gierymski w Warszawie za obrazy. Kostka i Mulert w Warszawie za portrety fotograficzne, Mieczkowski w Warszawie za fotografie. Siemiradzki w Rzymie za obrazy.

Gruppa XXVIII: Unger w Warszawie za druki. Wolff Maurycy w Petersburgu za książki.

Luźne sprawy.

— Niektórzy fabrykanci wyrobów tabacznych, dla pokazania kupującemu dobroci tytoniu lub cygar znajdujących się w pudełku, pakują je w pudełka o jednej ściance szklannej.

Byłby to bardzo piękny zwyczaj, gdyby go nie używano często w celu wprowadzenia w błąd konsumentów.

We wszystkich niemal pudełkach tego rodzaju widzimy przez szkiełko tytoń pięknego koloru, w długich włóknach, wolnych od twardych żeberek, zupełnie odpowiedni do kręconych papierosów lub cygara w delikatny liść starannie owinięte, zebrawszy zaś tę pierwszą piękną warstwę znajdujemy tytoń mniej ładny, splątany, zmieszany z ogonkami liści, a cygara nie starannie zwinięte lub nawet z gorszego liścia zrobione.

Zwracamy uwagę niektórych pp. fabrykantów którzy podobne figle wyprawiają, że jeżeli już im nie chodzi o opinię ogółu, to powinni przecież zwrócić uwagę na kodeks, który karze wszelkie praktyki mające na celu omylenie kupującego. Być może, że znajdzie się ktoś z pomiędzy wielu, któremu sprzykrzy się być ciągle zwodzonym i zaopatrzywszy się w dostateczną ilość zaklejonych pudełek, zechce je przedstawić właściwej władzy.

* *
*

— Cukiernia Ferrarego na rogu ulicy Senatorskiej i placu Teatralnego dała dobry przykład bardzo wielu innym, zwłaszcza znakomitszym instytucjom posiłkowym w Warszawie, do rzędu których i sama należy. Żadna z tych znakomitszych Cukierń nie trzymała dotychczas pism prowincjonalnych.

Chcąc je odczytać, trzeba iść do *wzorowo* zaopatrzonej cukierni p. Trojanowskiego przy ulicy Mazowieckiej. Gdy wejdziesz do innych pierwszorzędnych instytucji naszych cukrowych i spytasz o „Kaliszanina, Gazetę Lubelską, Korrespondenta Płockiego" etc. chłopiec odpowie ci sterotypowem „nie mamy" a na zapytanie dla czego? zdobywa się na wzgardliwe poruszenie ramion, zdające się mówić: „ktoby tam takie rzeczy prenumerował"!!!

Otóż chłopcy w cukierni Ferrarego nie mają tej wzgardy dla pism prowincjonalnych nie ma jej i pryncypał: stało się więc, że od dawna w cukierni tej znajduje się już „Korrespondent Płocki." Nadajemy temu umyślny rozgłos dla uwydatnienia dbałości o potrzeby konsumentów, która nie powinna ograniczać się na samych tylko materjach spożywczych.

* *
*

— Nasi chłopcy gazeciarscy po większej części odznaczają się sprytem nie lada.

W tych dniach naprzykład, jeden z nich sprzedający pomiędzy innemi „*Emigrację Chłopską*", wpadł na pomysł dość oryginalny.

Pomimo wołania chłopca i zachęcania przechodniów, rzadko który z nich zatrzymywał się by chociaż rzucić okiem na książkę i powiedzieć: „Znam to" albo „czytałem", chociaż ani zna ani czytał.

Tak być nie może—pomyślał sobie nasz młodociany kolporter i na nowy wziął się sposób. Oto przedewszystkiem kupę egzemplarzy „Emigracji" schował pomiędzy gazety i dalejże zaczepiać każdego przechodzącego mniej więcej w następujący sposób:

— E, proszę pana, to licha warte, na nic się nie zdało, a czytałem panie aż mi oczy wyłaziły i t. p.

Zagabnięty nie może naturalnie zrozumieć czego chłopiec chce i o czem mówi, więc prawie każdy pyta chłopaka:

— Co takiego, czego chcesz?

— Mówię proszę pana o tej książce — brzmi odpowiedź chłopca uśmiechniętego, że mu się udało zatrzymać przechodnia.

— O jakiej książce—pyta znowu przechodzień.

— A o tej, proszę łaski pana—kończy chłopak wyjmując egzemplarz „Emigracji" z pośród gazet.

Powiadano nam, że wynalazca tego nowego sposobu zwracania na się uwagi publiczności, sprzedaje daleko więcej egzemplarzy niż jego rutyniczni koledzy nie umiejący nic innego jak tylko wołać lub skamlać.

— Dzienniki Petersburgskie donoszą, że książę Czerkaski poprzednio członek Komitetu zarządzającego w Królestwie Polskiem, następnie Prezydent m. Moskwy, powołanym został na prezesa Komitetu, mającego się zająć urządzeniem stosunków włościańskich w Bulgarji.

— Dla przygotowania dostatecznej liczby nauczycieli chemii i mechaniki w szkołach realnych, ministerjum oświaty powzięło zamiar wysyłania za granicę i do moskiewskiej szkoły technicznej młodych ludzi którzy zostaną zarekomendowani przez professorów z odpowiednich przedmiotów w uniwersytecie. Studja te przygotowawcze mają trwać dwa lata; przez ten czas przyszli nauczyciele pobierać będą stypendjum rocznego 1,000 rubli i na koszta podróży rubli 100 za granicę, oraz rs. 50 do Moskwy. Po dwóch latach, obowiązani będą przesłużyć 6 lat na posadach nauczycieli szkół realnych, według nominacji ministerjum oświaty.

— Wedle „Ogłoszeń lekarskich" w dniu 1 stycznia 1876 r. armia Rossyjska posiadała: 2,102 lekarzy,—250 farmaceutów, 173 weterynarzy, 5,877 felczerów (lekar. weterynar.); 1,010 wychowańców wojenno-felczerskich szkół. Stosunkowo przeto do liczby wojska w r. 1875, przypada 1 lekarz na 407 ludzi, 1 farmaceuta na 3,454, i 1 felczer lekarski na 161.

Wyjątki z pamiątek Kasztelanica W.

(PRZEZ AUTORA „LISTOPADA").

„Dziennik Warszawski" z r. 1851, Nr 6, 7 i 8.

(Dokończenie.—Patrz Nr 277).

...Niesłychany był napływ pieniędzy w naszych prowincjach, bo z powodu wzrastającej Odessy, produkta nasze o kilkarazy nasób podniosły się w cenie. O niczem nie myślano tylko jedni o miłości i zabawach, drudzy o pomnażaniu majątków.

Mniej więcej wszyscy ludzie dojrzałego wieku nosili strój dawny, młodzież już od ostatnich lat bytu rzeczypospolitej, chwyciła się stroju niemiecko-francuzkiego, a z nowym ubiorem i dawna obyczajowość się przekształcała. Strój dawny wymagał jakiejś powagi która już zaczynała ciężyć młodzieży. Kusa suknia stosowniejszą była dla lekkomyślności.

Nikt się jeszcze nie zastanowił historycznie i filozoficznie nad modami. Jak tylko badania się zwrócą ku temu przedmiotowi, wszyscy się przekonują, że jeżeli one hyżo jedne po drugich następują, w tem niema samowolności ani ślepego trafu ale to musi się odnosić do jakichś przyczyn moralnych. Bo jużci jeżeli jest jaki stosunek między charakterem a strojem narodowym, (co zdaje się zaprzeczeniu nie ulega) naród który odmieniając swój ubiór tem samem dowodzi, że uległ jakiejś odmianie w swoim charakterze. Jako nie możemy sobie wyobrazić Woltera lub marszałka Ryszelie w kontuszu, tak nie mniej wyobrazić sobie nie możemy Radziwiłła Panie kochanku we fraku i trzewikach. Wolno każdemu wziąść na siebie sukmą jaka mu się podoba, ale jeżeli ona nie jest w stosunku z jego obyczajowością, wtedy będzie kostiumem a nie ubiorem, i tem samem prawdy żadnej nie wyrazi...

.....Jenerał Bergman miał żonę młodą i piękną a do tego wychowaną na wielkim świecie. Była to kobieta wysokiego rozsądku i pełna taktu. Przyjmowała nasze obywatelki jak można najuprzejmiej i często je nawiedzała w ich własnych mieszkaniach, czem i dla siebie i dla męża swojego zaskarbiała przychylność publiczności. Jedną tylko rzeczą z początku raziła. Nie mogła się obejść bez herbaty wtedy u nas tak dobrze jak nieznanej, bo jej używano tylko jako lekarstwo na ból głowy, i tak niesmaczną, że aż dodanie szafranu robiło ją znośniejszą. Goście płci męzkiej przyjmowano winem, a żeńskiej kawą z śmietanką. Gubernatorowa z sobą do każdego domu przywoziła herbatę, a jej służąca ją przyprawiała, co wielce upokarzało nasze gospodynie. To stało się powodem wzbogacenia jednego naszego rodaka szlacheckiego stanu, ale który lat kilka służył za kamerdynera u hrabi Wielhorskiego Sprowadził on transport herbaty i samowarów z Moskwy, jeździł od domu do domu, a przy przedaży kilku funtów herbaty i jednego samowaru, dawał naukę praktyczną jak się z niemi obchodzić. Za samowar który go nad kilka rubli nie mógł kosztować, brał czasem po dwadzieścia czerwonych złotych, ale też powyuczał gospodynie tak, że potem gubernatorowa przyznawała się do tego, że w ich domach herbata jest tak dobrą jakiej w Petersburgu lepszej nie pijała. Pan K. ów ekskamerdyner, w przeciągu kilku miesięcy na tej spekulacji więcej sta tysięcy zarobił, z którémi poszedł na dzierżawy dóbr skarbowych i prywatnych. I tam powodzenie go nie odstąpiło. Umarł miljonowym panem.

Otóż to w naszej prowincji początek herbaty, której użycie już dziś tak rozpowszechnione, że nie ma podstarościego, któryby ją szklankami codziennie nie pijał...

...Ten Z. właściciel Kuchcic i innych znacznych włości, miał stryja bezżennego, już podeszłego, bo był starszym od jego ojca, a największego skąpca na świecie i kilka razy nasób bogatego od swojego brata. Z. już był odziedziczył ojcowiznę, miał w sperandzie spadek po stryju, ale naprzykrzyło mu się czekać jego śmierci, ile, że podejrzywał jeną sąsiednią wdowę, iż na starego parol zagięła żeby zostać jego małżonką. A że sobie nie życzył stryjenki cóż wymyśla? Oto napada na dom stryja, zabiera go gwałtem do Kuchcic, osadza w officynie pod strażą, ogłasza go szalonym i wszystkie jego dobra bierze w swój zarząd. Ta tylko sprawiedliwość winna ma być oddana, że oprócz tego iż nie pozwalał mu wyjść z dziedzińca, i żadnemu cudzemu nie dopuszczał do niego przystępu, z wykwintnością go utrzymywał. Stół miał wyborny, bieliznę i garderobę wymyślną, poił go wytrawnym węgrzenem, ile się go w gardło wlało, utrzymywał dla niego kapelana, który się z nim modlił i bawił go grając z nim w arcaby i mariasza. To mu uchodziło przez parę lat. Nakoniec krewni się o to upomnieli. Rada nieustająca i sam król się do tego wmieszali. Król wysłał mojego ojca żeby to wszystko rozpatrzyć i z tego uczynić sprawozdanie.

Wiadomości miejscowe.

= Donoszą, że Ministerstwo Oświecenia Publicznego przeznaczyło jednorazowie *tysiąc dwieście rubli* na nagrody dla 38-miu nauczycieli szkół elementarnych okręgu naukowego warszawskiego, za przysposobienie przez nich 60-ciu kandydatów, którzy weszli w bieżącym roku szkolnym do seminarjów nauczycielskich tegoż okręgu.

= Dyrekcja Towarzystwa wyścigów konnych ogłosiła warunki zapisów i meldunków na lata następne, a mianowicie: na rok 1880 nagroda towarzystwa rs. 500; na rok 1878 nagroda Towarzystwa dla koni 3 letnich wszystkich krajów rs. 1000;—na rok 1877 nagroda głównego zarządu stad rządowych rs. 800;—nagroda Towarzystwa rs. 1000 i nagroda Towarzystwa rs. 500.

= Na posiedzeniu Wydziału medycznego Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, odbytem w dniu 12 b. m przyznano stopień lekarza panom: Dolińskiemu Edmundowi, Jamiołkowskiemu Józefowi, Legisowi Adolfowi, Markiewiczowi Józefowi, Mleczce Władysławowi.

= I cóż wczorajszy bazar?

— Wiele było światła, dzwięków i szmerów, wiele kwiatów żywych i sztucznych, wiele gustu w zewnętrznem i wewnętrznem ubraniu namiotów — wiele wreszcie chęci poczciwych—lecz... publiki coś mało...

Najwięcej kupowano w namiocie Nr. 13, który pod koniec już prawie pustkami tryumfował, najwięcej raczono się przy bufecie, gdzie Melpomena zastępowała Hebe uroczą — najwięcej przyglądano się... żywym kwiatom, którychby najpierwsze cieplarnie w Europie pozazdrościć nam mogły — oraz heliominiaturom, p. Eli., umieszczonym w gustownym kiosku.

— Czem jednak wytłómaczyć tak nieliczny udział publiczności?

— Może przysłowiem: każdy początek jest trudny, a może ostrożnością dyplomatyczną—boć bazar, to instytucja wschodnia...

Zrekognoskowawszy jednak wczoraj położenie, śmiało możemy zachęcać ogół do tłumnego wtargnięcia na salę i oblężenia namiotów—a nawet upewnić—że zdobycie bogatych łupów nie będzie zbyt trudne przy dobrych chęciach, bo dzięki coraz lepszemu pojmowaniu celu bazaru—fałszywy wstyd już tylko z fałszywem złotem chodzi tam w parze.

Niech więc wszelaki, z sercem pełnem pamięci o biednych—i o zbliżającej się kolędzie — a z kieszenią (nie z portmonetką, bo ostatnie w wielkim wyborze i tanie znajdzie w namiocie Nr. 5) spieszy co żywo tam gdzie go błękitne wzywają afisze — ażeby się przekonał:

Że wszystko na co tylko dusza parol zagnie
Dadzą mu tam wraz zresztą, lub bez, jak zapragnie,
Że kto choć złotówczynę wyda, już w prezencie
Otrzyma uśmiech, milszy nad wszelkie pojęcie—
I... że nie trzeba zwlekać z wydobyciem trzosa,
Bo tu jak wszędzie —*tarde venientibus* ossa.

= P. Józef Chmielewski, testamentem zdziałanym, w m. styczniu 1873 r. zapisał sumę rs. 3,000 jako stypendjum dla pomocnika aptekarskiego, pobierającego wykształcenie w uniwersytecie warszawskim, a będącego rodem z m. Opoczna, powiatu tegoż, lub w ogóle z gubernji radomskiej; pierwszeństwo ma kandydat religii katolickiej, który ukończył praktykę w aptece opoczyńskiej, lub uczył się tam przynajmniej przez pół roku.

= Artyści opery włoskiej już skompletowani, rozpoczną swoje przedstawienia „Hugonotami.“

= Dziś tragedja „Zbójcy.“ Rolę Szpigelberga grywaną przez ś. p. Stolpego przedstawi p. Stromfeld.

= Wobec bliskiego już ułożenia bruku żelaznego na placu Dzieciątka Jezus przypominamy, iż należałoby przyprowadzić do porządku miejscowy wodociąg. Stoi on w niewłaściwem miejscu i będzie w razie większego ruchu przy poczcie zawadą w komunikacji.

= Przekład powieści Ouida p. t. „In a Winter-city,“ zacznie wkrótce wychodzić w jednem z pism tutejszych.

= „Kalendarz Lekarski“ na rok 1877, wydawany staraniem Redakcji „Gazety Lekarskiej“, opuścił już prassę. Treść jego przedstawia wiele potrzebnych dla Lekarzy informacyj.

= Współudział w Bazarze, prócz wymienionych raz już dam, przyjęły następujące panie: Helena z Wołoszkowskich Stabrowska, z panną Melanją Skrodzką (w nr. 4)—p. Zofja Chęcińska z córką Władysławą, panną Emilią Niemojewską i z panią z Mireckich Zawadzką (w nr. 14)—wreszcie p. Marja Paszkowska (w nr. 23 i 24). — W namiocie nr 27 należącym do Towarzystwa Dobroczynności złożono w komis kwiaty z fabryki p. Olędzkiej.—Powszechne dają się słyszeć głosy uznania, dla kierującego bezinteresownie z gustem, energją i wytrwałością robotami bazarowemi p. Adolfa Schimmelfeniga, budowniczego.

= W dniu 9 Grudnia b. r. po krótkim pobycie na kuracji w Meran, zakończył doczesne życie ksiądz Władysław Jakubowicz.

Członek zgromadzenia XX. Pijarów, kochający wiedzę tak chlubnie ten zakon odznaczającą, zapisał się w poczet studentów b. Szkoły Głównej Warsz., którą po cztero-letnich studjach ukończył ze stopniem Magistra filozofii — a potem sprawował obowiązki Wikarjusza przy kościele WW. Świętych.

Dotknięty chorobą piersiową, znękany, nie rozstawał się z książką, a owoce chwil wolnych od obowiązku i cierpień pozostały w rękopismach i niedawno wydanej Historji kościoła Wapler.

Miłość wiedzy—serce—prawość i prostota—oto wydatne cechy zmarłego.

Pogodniejsze niebo dać ci miało życie—a grób znalazłeś... Samotny, wśród nie swoich—na obcej skonałeś ziemi — ...biedny! niech choć te słów kilka za mogilny starczą wianek, jaki Ci składa przyjaciel i kolega Uniwersytetu w imieniu kochających Cię... *J. C.*

= Donoszą „Dziennikowi Warszawskiemu“, że Minister Oświecenia Publicznego, w skutek przedstawienia uczynionego przez kuratora okręgu naukowego warszawskiego, udzielił pozwolenie na założenie we wszystkich dyrekcjach bibliotek pedagogicznych, oraz zbiorów i pomocy dla nauczycieli szkół elementarnych, przyczem mają być wybierane do tego szkoły elementarne w takich miastach, które znajdują się w punktach centralnych tej lub owej dyrekcji. Wydatki na nabywanie książek i pomocy naukowych dla tych bibliotek mają być ponoszone z summy przeznaczonej na utrzymanie szkół elementarnych. Przytem Ministerstwo Oświecenia Publicznego wynurzyło życzenie, ażeby miejscowe gminy miejskie spółdziałały w urządzeniu i utrzymaniu takich bibliotek. W skutek tego, zwierzchność okręgu naukowego warzawskiego wydała rozporządzenie celem wprowadzenia w wykonanie projektu pomienionego, przyczem kurator okręgu udał się do gubernatorów kraju tutejszego z prośbą o ich spółdziałanie w zapewnieniu urządzenia i istnienia pomienionych bibliotek i zbiorów.

= Jeden z ostatnich, a najwdzięczniejszych utworów pani Sand „Opowiadanie babuni“ (Contes d'une grand mére), przygotowuje się do druku w przekładzie polskim.

= W Tivoli rozbiła się szkuta z kupletowemi śpiewaczkami. Już od soboty raczy p. Reiner okazywać te klejnoty rozkosznym kantorowiczom zalegającym przeważnie ten lokal i innym zadawalającym się tego rodzaju „sztuką“ indywiduom.

Apropos Kantorowiczów. Jeden z nich, młodzieniec stateczny, żalił się przed nami, iż towarzyszy jego zawodu prassa warszawska nieco za ostro traktuje.

Mój Boże! Kantorowicze są przecież naszemi bliźniemi i żadnej do nich nie mamy pretensji, chętnie oddamy też hołd pracy ich i godności, jeżeli tylko na to zasługiwać będą.

Dotąd wszakże tylko *wyjątki* między tą młodą rzeszą na rzetelny szacunek zarabiają.

= W dniu wczorajszym na werście 85 drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w pobliżu stacji Rogów, wypadł z pociągu osobowego Nr. 4 dozorca ogrzewaczy parowych Józef Pawlikowski. Na szczęście oprócz dość silnego stłuczenia prawej nogi, Pawlikowski żadnemu większemu nie uległ wypadkowi.

= Onegdaj na Krakowskiem-Przedmieściu odbyła się obława na... złodzieja. Pewien kilkunastoletni człowieczek czując się ściganym, rzucił pod nogi przechodzącemu posłańcowi (nr. 51) woreczek z pieniędzmi. Energiczny członek posłańczego korpusu schwycił woreczek i równocześnie prawie ujął uciekającego. Wtedy młokos sądząc, że się uwolni z kleszczy, wskazał na przechodzącego spokojnie obywatela jako na wspólnika czynu! Wkrótce jednak przekonano łotra o winie i odprowadzono go do cyrkułu na Podwal. W portmonetce znaleziono kop. 65—kwity na komorne i bilety wizytowe.

= (*Art. nad.*). — W miesiącu maju r. b. zapowiedziane było wydawnictwo dzieła p. t: „Podręcznik Weterynarji dla użytku Gospodarzy wiejskich“ przez Lewandowskiego.

Rok bieżący dobiega końca, a dzieło wspomnione nie ukazało się dotąd nigdzie.

Czyżby autor zmienił swój pierwotny zamiar? To niepodobna, bowiem z rzeczy poważnych nie robi się żartu.

W imieniu przeto zainteresowanego rolnictwa, gdzie chodowla inwentarzy tak ważne zajmuje miejsce, prosiemy Szanownego Autora o przyspieszenie wydania zapowiedzianego dzieła, na które z usprawiedliwioną niecierpliwością, wszyscy interesowani oczekują.

Rolnik z Włocławskiego.

= „W mieście dziwne obyczaje“.... Oto obraz przykrego położenia w jakiem znalazł się w tych dniach na warszawskiem bruku jeden z wieśniaków.

Ciągnęły Nowym-Światem dwie chude furki z drzewem... Wkrótce znalazł się amator, drzewo zakupił i fury wjechały w podwórze domu Nr 48. Po opróżnieniu takowych z drzewa, zjawił się jakiś jegomość

Przyjeżdża mój ojciec do Kuchcic. Z.... mu rad, bawią się z sobą, jako zażyli przyjaciele, aż przychodzi do tego; że mój ojciec mu oświadcza, po co przyjechał i mówi:

— Powiedz czy prawda, że twój stryj uwięziony przez ciebie?

Z.... bynajmniej się nie zmieszał.

— Prawda, odpowiedział, ale pójdź ze mną do starego, a sam przyznasz mi słuszność.

Idą we dwóch, Z. z największego uszanowania oznaką całuje rękę stryjaszka, a ten go prosi aby go wypuścił.

— Nie stryjaszku, nadto ciebie kocham, żebym na kogo innego niż siebie złożył staranie nad tobą.

A obracając się do mego ojca.

— Patrz panie Adamie, jaka to napaść na mnie? I czy owszem nie wywiązuję się z afektu, jaki winienem stryjaszkowi dobrodziejowi? Póki władał swojemi dobrami, karmił się postnym barszczem i kluchami, mieszkał w chałupie, nosił bieliznę z chłopskiego płótna, obuwie jałowicze i kapotę z domowej bai. A odtąd przez troskliwość o jego zdrowie, zabrałem jego osobę do siebie, a dobra pod mój zarząd, ma kuchnię, która królewskiej nie ustępuje, pije starego węgrzyna szklankami, ma cztery pokoje wykwintnie ubrane, nosi koszule z holenderskiego płótna, żupany z jedwabnych materyj, kontusze z sajety, safjanowe buty, pasy lite, a zamiast jednej baby, która całkowity dwór jego składała, patrz, jak ma liczną usługę na zawołanie. Powiedz że sam panie Adamie, jako mąż światły i cnotliwy, czy nie zasługuję na błogosławieństwo Boże, tem, że jako poczciwy synowiec, tak dalece zlitowałem się nad nędzą stryja, że aż gwałtu przyszło mi użyć, ażeby go z niej wyprowadzić.

Summa summarum ta sprawa bardzo niedobrze mogłaby się skończyć dla pana Z, żeby mój ojciec nie był go połagodził z stryjem. Ten wszystko synowcowi odpuścił, nawet mu zrobił donację całego swojego majątku, warując sobie jego użytek aż do śmierci, i zakwitował go z wszelkiej pretensji, a Z. wypuścił go do jego dóbr, które mu powrócił. Z tego powodu zawsze czuł wdzięczność dla mojego ojca.

Był z niego człowiek miły, dowcipny, ale gwałtowny. Tyle potem nabroił, że jużby najdłuższe życie nie wystarczyło do wysiedzenia wszystkich win, na jakie dekretami grodu i trybunału został wskazany...

Zostawszy poddanym Rosji wziął abszyt i przeniósł się na mieszkanie do swoich Kuchcic, ile że pod nowym rządem wszystkie dekreta na jego osobę zapadłe poszły per non sunt.

Miewał on rozmaite dziwactwa, a między innemi pasją do exenterowania umarłych, o co często był turbowany od księży.

Kiedy stracił jedynaczka syna, trzechletniego, zdawał się być nieutulonym w żalu, a jednak własną ręką nie omieszkał go exenterować, a wyśledziwszy w nim nadproporcjonalny pęcherz, rzekł do łzami zalanej żony:

— Wiedz, że gdyby był dorósł, byłby z niego znakomity trębacz.

Nie wiem, jaki związek upatrywał między pęcherzem a zdolnością do trąbienia.

Z pierwszej żony pozostało po nim dwie córek, jego druga żona była prześliczna Wielkopolanka, ale z tej dzieci nie miał. On gwałtem chciał żebym się ożenił z jedną z jego córek i o to dwa razy pisał do mojego ojca w tym samym roku w którym i umarł. I mój ojciec nie był od tego; widać że nie było w tem woli Pana Boga.

---

porządnie ubrany i zaproponował przywiezienie mu rzeczy będących na kolei Terespolskiej, czy też Petersburskiej. Jeden z włościan rad propozycji chętnie się na to zgodził, a towarzysz jego spieszący się z powrotem, odjechał.

— „A teraz gospodarzu—mówił najmujący—niech ci tu szkapa odpocznie w podwórzu, a my się na drogę posilemy.“

I wprowadził chłopka do pobliskiego szynku. Zasiedli do stołu, traktament przeciągnął się do kwadransa.

— Chodźmy teraz—rzekł nareszcie najmujący—bo niewiele już czasu zostało do wieczora. A do kolei— to kawał drogi. — Wyszli więc razem.—Z szynku, do domu w którym stała fura jest kilkanaście kroków.— Chłopek szedł przodem przyspieszając kroku. Obejrzał się—towarzysza niespostrzega. Zapewne się z kim spotkał i gawędzi albo mnie wyprzedził—pomyślał, i wbiegł na podwórze... Lecz o dziwo—fury i konia niema. W pierwszej chwili sądził, że nie do właściwego wszedł domu. Niestety—wszedł tam, gdzie należało... Do kompletu brakło i jegomości, który go wynajął.

— O rety la Boga!.. wołał wieśniak—zrozumiawszy swe położenie... ale załamywanie rąk na nic się nie przydało.

Widziano wprawdzie jak ktoś od waszecia, wsiadłszy na furę wyjeżdżał z bramy, ale sądzono że to właściciel... Domyślać się należy, że najmujący i amator jazdy bezpłatnej byli w zmowie. Biedny chłopek szukał fury—niby wiatru w polu...

— W dzisiejszym dalszym ciągnieniu 5-tej klassy 127 Loterji, główniejsze wygrane padły, jak następuje: Nr 10,450 wygrał rs. 1,000 u kollektora Albersztein Dawida w Białej; Nr 16,033 rs. 1,000 u kollektora Margulies S. w Warszawie; Nr 17,561 rs. 1,000 u kollektora Rothaub w Warszawie; Nr 19,138 rs. 1,000 u kollektora Wejchselfisz w Radomiu; Nr-a 4,499 — 6,236 — 10,352 — 18,810 i 21,826 po rs. 500; a Nr-a 2,568 — 17,413 i 23,231 po rs. 200. — *Sprostowanie.*—Nr 18,587 wygrał rs. 2,500, a w „Kurjerze“ wczorajszym było rs. 25,000.

— W tutejszych Ochronach od lat wielu urządzana jest na Wigilję t. z. „gwiazda“. W roku bieżącym w jednej z nich, przy ulicy Piwnej, odbędzie się „gwiazdka“ w d. 24 o godzinie 12½ w południe. Ponieważ od kilku lat Bracia Wróbel zbierają pierniczki, jabłuszka i t. d. tytułem ofiary, więc i w r. b. urządzili kosz dla dziatek w Ochronie X Baudouina.

— Przy ulicy Chłodnej Nr 33 a mieszkania 11, znajduje się rodzina złożona z Ojca, Matkii jedenaściorgo dzieci, z których najmłodsze jeden miesiąc liczy.— Ojciec od 6-ciu miesięcy napróżno szuka zajęcia, a Matka słaba i ośmioro dzieci drobnych byłyby bez chleba gdyby nie praca trzech starszych córek wybornie szyjących bieliznę, a nie mających dosyć roboty gdyż nie dawno tu przybyły. Uprasza się Szanownych Pań Warszawskich, znanych z miłości bliźniego, aby dostarczeniem roboty mogły przyjść w pomoc biednej rodzinie nadto szlachetnej, aby przyjąć wsparcie a pragnącej tylko pracować.

— Lucia i Józia przysłały do Redakcji Kurjera Warszawskiego Zabawki dla swych rówienniczek zostających w Szpitaliku Dziecinnym w Warszawie.

— Starsi Arcy-Bractwa Serca Najświętszej Marji Panny, przy kościele Śtej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, uprzejmie zapraszają JW. Protektorki i Protektorów, oraz wszystkich Członków tegoż Arcy-Bractwa, na sesję roczną obrachunkową, która się odbędzie w zakrystji i przy tymże kościele, w dniu 17 b. m. o godzinie 4tej po południu, oraz zalegających w opłacie, aby raczyli wnosić należne składki.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu A. Z.* — Dotąd niewiadomo kiedy poranek ten się odbędzie.

— *Panu K. L.*—Nie będą.

— *Panu S...s.* - Wierszowi brak przymiotów.

— *N. N.* — Fakt zaszły na rogu ulic Senatorskiej i Podwala chętnie byśmy umieścili, mając nazwisko autora.

NEKROLOGJA.

† Z powodu ósmej rocznicy zgonu ś. p. Marcellego **Machczyńskiego**, Radcy Stanu, b. Sędziego Apellacyjnego Królestwa Polskiego, odprawionem będzie za spokój jego duszy w kościele Ś-go Krzyża, w sobotę, to jest dnia 16-go b. m. i roku o godzinie **9-tej** z rana Nabożeństwo żałobne, na które stroskana żona wraz z dziećmi pobożnych zaprasza.

—21,322—

† Jutro, to jest dnia 16 go b. m., jako w 7-mą rocznicę śmierci ś. p Felicjana **Grodeckiego**, b. Urzędnika Warszawskiej Kontrolnej Pałaty, za spokój duszy jego, w kościele Ś go Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej o godzinie **10-tej** rano, odprawioną będzie Wotywa żałobna, na którą pozostały brat zaprasza. —21,352—

† Jutro nastąpi pochowanie w grobach familijnych we wsi Mordy w powiecie Siedleckim, zwłok ś. p. Jana **Zembrzuskiego**, właściciela tej wsi, b. Sędziego Pokoju, zmarłego w 78-mym roku życia.

† W dniu dzisiejszym o godzinie **10-tej** rano, zasnęła w Bogu Zosia **Ignatowska**, córka Józefa Urzędnika Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i małżonki jego Anny z Stopińskich. Jako aniołka, powołał ją Bóg do Siebie, bo zaledwie przeżyła lat 2 i miesięcy 8. W smutku pogrążeni rodzice po stracie ukochanej dzieciny, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 17-tym b. m. i r., t. j. w niedzielę z kościoła parafialnego Narodzenia N. M. Panny na Lesznie, o godzinie **1-szej i pół** po południu, odbyć się mające. —21,386—

† Grono aniołków pomnożyła zgasła w dniu 14-tym b. m. o godzinie **4-tej i pół** po południu, po długich cierpieniach Stasia **Trzeciecka**, lat 2 i pół licząca, ukochana córka małżonków Adama i Eleonory z Mokiejewskich. Eksportacja zwłok odbędzie się z domu przy ulicy Nowy-Świat Nr 37 w dniu jutrzejszym, to jest w sobotę o godzinie **12-tej** w południe na cmentarz Powązkowski. —21,364—

— B. p. Zofia z Lesserów **London**, po długiej i ciężkiej chorobie, zasnęła w Bogu dnia 14-go b. m. w wieku lat 46. Stroskany mąż z dziećmi, zięciem i rodziną, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę dnia 17-go b. m. o godzinie **1-szej** po południu z mieszkania przy ulicy Senatorskiej, z domu Nr 18 na miejsce wiecznego spoczynku. —21,341—

† *Sprostowanie* — We wczorajszym zaproszeniu na żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Celiny z Kamińskich **Mieszkowskiej**, wydrukowano mylnie Mierzkowskiej, co się niniejszem prostuje, — zaś w zaproszeniu na Wotywę żałobną, za duszę ś. p. Maksymiljana **Łebkowskiego**, opuszczonym został kościół Ś-go Krzyża, w którym Wotywa dzisiaj rano o **10-tej** godzinie przed Wielkim Ołtarzem odbyć się miała.

Wiadomości Polityczne.

O dalszym przebiegu wstępnych konferencyj nie znajdujemy we wczorajszych dziennikach żadnych szczegółów; wszystkie ograniczają się na rozbieraniu wiadomości telegraficznych, które z Konstantynopola w tak pokojowym tonie nadesłane zostały. „Nat. Ztg“ otrzymała przed kilkoma dniami z Wiednia korespondencję, w której znajdujemy niejakie objaśnienia co do głoszonej zgody Rosji z Anglją: „Rokowania Rosji z rządem austryackim, pisze korespondent, w okupacji doprowadziły pod wpływem pośrednictwa Niemiec do tego, iż Austrja nie została zobowiązaną wspólnie z Rosją do zajęcia pozostałych prowincji. Ostatniemi czasy usiłowania dyplomatyczne trójcesarskiego przymierza skierowane głównie były w celu nakłonienia Anglji do porzucenia w zasadzie opozycji przeciw zajęciu Bulgarji. Ustęp z mowy ks. Bismarcka tak przychylnie wystosowany do Anglji, można uważać poniekąd, jako w tym samym duchu wypowiedziany. Dotyczczas tyle przynajmniej z rokowań owych wypływa, że Anglja zasadniczo okupacji sprzeciwiać się nie będzie, jednakowoż żąda pewnych gwarancji, dotyczących szczególniej terminu tego zajęcia. W tym względzie nie zapadło jeszcze żadne postanowienie i prawdopodobnie dopiero w toku obrad kwestja ta ostatecznie załatwioną zostanie.“

Okupacja przedsięwzięta przez jedno z państw neutralnych o tyle zdaje się nieprawdobną, iż jako to „Journal des debats“ szczegółowo rozbiera, trudno będzie nakłonić którekolwiek z mocarstw do tej ofiary, a nadto skuteczność takiego kroku budzi pewne wątpliwości.“ „Nord. Al. Ztg“ uważa, iż w razie zezwolenia Anglji na ten środek represyjny możnaby jako najbliższe mocarstwo, Rumunję użyć do okupacji, której wojska rosyjskie służyłyby jako rezerwa.“

„Times“ donosi, że w Konstantynopolu „ponowione ostatniemi czasy uroczyste zapewnienie, iż Rosja nie ma wcale własnych interesów na celu i nie dąży do powiększenia swoich granic ani do jakichkolwiek zdobyczy na Wschodzie. Oświadczenie niniejsze zostanie, jak się zdaje w jeszcze uroczystszej formie przedstawione. Oprócz odpowiedniej noty do gabinetów politycznych, zostanie zakres i przedmiot tej interwencji w osobnej proklamacji lub manifeście do ludności bulgarskiej oznaczony. Odrzuca się również wszelką myśl naruszenia zwierzchności sułtana lub całości państwa otomańskiego, a za główny cel uważać należy polepszenie losu chrześcian na Wschodzie. Spełnienie tego celu nie ma w sobie zamiarów nieprzyjaznych dla Turcji, jest tylko misją pokojową, a mając tę jedynie na oku nie uważałaby się Rosja w wojnie z Portą, aniby tej wojny nie wypowiadała. Stan wojenny rozpocząłby się dopiero wtedy, gdyby Turcja tej przyjętej misji pokojowej przez Rosję, z bronią w ręku opierać się zechciała. W razie, gdyby to nie nastąpiło, armja rosyjska w swoim postępie zajęłaby prowincje wiadome i pilnowała przeprowadzenia w nich miejscowego samorządu według zasad programu rosyjskiego.“

Zdaje się, że korrespondent „Times'a“ dość potulnie zapatruje się na pojęcia o *casus belli*.

„Farfulla“ dziennik wychodzący w Rzymie, mający często wcale dobre informacje co do zewnętrznych okoliczności państwowych, zaprzecza, jakoby w kwestji wschodniej istniało jakie porozumienie między Rosją a Włochami; zdaje się jej, że może czytelników swych zapewnić, iż p. Melegari, minister spraw zewnętrznych, jakkolwiek uznający konieczność zaspokojenia żądań ludności chrześcijańskiej na wschodzie, nie porzuci tego stanowiska rezerwowego, jakie położenie królestwa włoskiego usprawiedliwia.

Depesza do „Daily News“ z Konstantynopola pod datą 9 b. m. nadesłana donosi, iż admirał Drummont opuścił w tym dniu miasto i że flota angielska odpłynęła we środę z zatoki Besika do Salonik (!)

W Anglji stawiają Bogu świeczkę i djabłu świeczkę. Po zgromadzeniu ludowem antitureckiem w Guildhall 8 b. m. odbył się w cztery dni później meeting złożony głównie z arystokracji, mający na celu utworzenie komitetu pomocy dla złagodzenia potrzeb armii tureckiej. Lord Blantyre pomiędzy innymi ofiarował 1000 f. str. na zakupno sukien zimowych.

W parlamencie francuzkim znalazła bajka o górze, co mysz porodziła—swoje zastosowanie. Przesilenie ministerjalne po ogromnych zachodach i debatach skończyło się ustąpieniem Dufaur'a i Marcér'a z gabinetu, a zastąpieniem ich przez Juliusza Simona i Martela.

Ost. Wiad. — „Ajencja Havasa“ przynosi pod datą 13-go krótką wiadomość o zgodności konferujących co do Bośnii;—do postanowień nie przyszło, gdyż pełnomocnicy Austrji i Niemiec odnieśli się wpierw w tej sprawie do swego Rządu. Zgodność w zasadzie dotyczy chrześcijańskiego naczelnika kraju.

Z Białogrodu zapewniają, że jen. Czernajew wróci do Serbii. Urlopnicy powołani zostaną 22 b. m. Pensje oficerów i urzędników wypłacone zostały poraz pierwszy we środę nowemi banknotami serbskimi. Oddziały kawalerji stojące załogą w Białogrodzie otrzymały rozkaz wymarszu do Kladowa.

Najświeższe wiadomości telegraficzne.

Konstantynopol 13go.—Dziś odbyła się znów przedkonferencja. Ogólne wrażenie zawsze jeszcze jest dobre. Wielki wezyr odwiedził Salisburego i obaj mieli długą z sobą naradę. Bratiano przebywa tu od niedzieli.

Ateny 14go.— Komunduros utworzył nowy gabinet bez udziału Zaimisa. Dawniejsi ministrowie pozostali, a tylko wydział sprawiedliwości otrzymał prezes gabinetu, a marynarkę Bubulis.

Londyn 14go.— *Times* rozbierając położenie obecne mówi: Nie wystarczy wyłącznie zwalczać żądania rosyjskie. Anglja musi również proponować rękojmie, a te mogłyby przybrać formę może zbrojnej policji zagranicznej w pozostałych prowincjach tureckich i wspieranej przez flotę państw sprzymierzonych w Bosforze.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 15 Grudnia.

New-York 14go. — Obadwa komitety: narodowy demokratyczny, wydały adresy publiczne, w których każdy uznaje swego kandydata za wybranego prezydentem Unji. Wczoraj wieczorem wyprawiono Hayes'owi serenadę. Przy tej okazji oświadczył, że przyjmuje spokojnie wszelki rezultat wyborów prezydalnych i sądzi, że znaczna większość opozycji zachowa się tak samo. Żaden równie wzburzony kraj nie dałby z siebie takiego przykładu porządku. Pokażmy światu siłę rządu republikańskiego.

Londyn 14go. — Telegram *Office Reuter'a* z Konstantynopola 13go: Rozeszła się tu pogłoska o nastąpionej zgodzie między Salisburym a Ignatiewem co do okupacji Bulgarji. Pogłoska ta jest zupełnie błędną (erronée), gdyż nie dotknięto się jeszcze wcale kwestji okupacji.

Bukareszt 14go. — Dziennik urzędowy zamieszcza dekret książęcy, ustanawiający prócz ośmiu już istniejących, jeszcze ośm pułków dorobanców. Organizacja rozpoczyna się 1 stycznia.

Zemlin 14-go. — Nic jeszcze nie słychać o rezultacie missji Marinowicza. Naradzał się on z księciem, potem było posiedzenie rady ministrów. Wczoraj krążyły i dziś krążą pogłoski o ponownem przesileniu gabinetowem.

Monastyr 14-go.—Proces przeciw biskupowi Brinkmanowi o usunięcie dokumentów i kradzież pieniędzy. Dziś biskup Brinkmann skazany został na rok więzienia.

Zarząd
Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej
podaje niniejszem do wiadomości osób interessowanych, że na drodze żelaznej Moskiewsko-Brzeskiej, przywróconą została expedycja towarów przeznaczonych na drogi I gruppy, z zastrzeżeniem jedynie, że droga ta nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności za nie terminową dostawę towarów, i że w skutek tego droga żelazna Warszawsko-Terespolska będzie odtąd przyjmować, z powyższem zastrzeżeniem, towary przeznaczone na drogi I gruppy, za pośrednictwem drogi żelaznej Moskiewsko-Brzeskiej. —21342—

— Komitet Towarzystwa „Harmonia“ ma zaszczyt podać do wiadomości, iż w nadchodzący Piątek i Sobotę t. j. w dniach 15 i 16 odbędą się *Wybory do nowego Komitetu na rok 1877.*
O liczne zebranie się na takowe pp. Członkowie są proszeni. 2—2 —21,251—

— **Dr. Herman Rundo**, zamieszkał na ulicy Nowolipie Nr 37. Przyjmuje chorych do 10-tej z rana i od 4-tej do 6-tej po południu, biednych bezpłatnie.
6—6 =20,638—

— **Hipolit Łuniewski**, mianowany Notarjuszem w Warcie, otworzył Kancelarję przy ulicy Sieradzkiej na 1-szem piętrze, w domu gdzie apteka. 2—3

— **J. T. Klochowicz**, Adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy, — mieszka, Leszno Nr 2.
3—3 —20,576—

— **W przeciągu 13-stu lekcyj** przy praktyce osoby uczącej się, zmieniam wszelki charakter pisania *na piękny i czytelny*. — **R. Krajewski**, Wyższy Nauczyciel Kaligrafji, Nowy-Świat Nr 58. 4—6—20,519—

— **Nadzwyczaj dobrą herbatę** tanio sprzedaje hurtowy skład **M. Muszkata**, Senatorska Nr 16 przy rogu Bielańskiej. 2—6 —21276—

MAGAZYN M. WIERZBOWSKIEJ

poleca w znacznym wyborze:
KRAWATY w najnowszym rodzaju ze znaczniejszych **Fabryk paryzkich** pochodzące.
CHUSTKI NA SZYJĘ (Cache nez).
PERFUMERJE Angielskie i Francuzkie.
PARASOLE Angielskie jedwabne, męzkie i damskie
SPINKI do Krawatów i Mankietów, **Cygarnice, Papierośnice** i inne przedmioty Galanteryjne.
2—0—21230

Magazyn Mód i Nowości Damskich
Pauliny Szubert,
przy ulicy Marszałkowskiej Nr 71.

przysposobił, na nadchodzące święta, znaczny wybór **kapeluszy, krawatów, kokard na głowę, żabotów i wiele innych rzeczy**, w zakres toalety Damskiej wchodzących. Również poleca wielki wybór **kaszmirów czarnych i wełnianych kolorowych** na suknie. **Modele sukien i kapeluszy** sprzedaje się **niżej kosztu.**
1—3—21321

Świeży transport
BAŻANTÓW
otrzymał
Handel Win i Delikatesów
J. Lijewskiego et C-omp.
i sprzedaje takowe **od rs. 2 kop. 50.**
Krakowskie-Przedmieście Nr 6. 1—0—21355

KANTOR WEKSLU
MAKSA ELBAUM.
Krakowskie-Przedmieście Nr 59.
Assekuruje **Pożyczki Premjowe** tak pierwszej jak drugiej emissji
po kop. 30.
Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą załatwia.
4—6—20405

CENY TARGOWE.
(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki. —Warszawa, d. 14 Grudnia r. b. **Pszenica:** za korzec funt. 242 pstra od 6.15 do 6.60, jasno pstra od 7.00 do 7.30, biała od 7.35 do 7.50 wyborowa od 7.60 do 7.80 **Żyto:** wagi 232 polskie od 5.25 —5.50, russkie od .— — .—. **Groch:** wagi 262, owarzony od 4.80 — 5.00 na paszę od 4.20 — 4.65. **Jęczmień:** wagi 202 od 3.90 — 4.50. **Owies:** wagi 142 od 2.55 —2..91 **Wyka:** wagi 262 do .— — .—. **Rzepak:** wagi 210 od .— — .— **Rzepik:** wagi 210 od .— — .—. **Koniczyna:** wagi 250 biała od .— — .—. Czerwona od 33.00 do .—.

NA GWIAZDKĘ.
W MAGAZYNIE
N. S. BRÜNER I KOMP.
W HOTELU EUROPEJSKIM
obok Cukierni Lursa
WIELKA WYSTAWA ZABAWEK,
ORAZ
wszelkich wyrobów galanteryjnych Francuzkich, Angielskich i Niemieckich.
Nadmienia się, iż Magazyn w Niedzielę d. 17 i w Niedzielę d. 24 będzie otwartym.
1—3 — 21297 —

ZABYTKI SZTUKI I STAROŻYTNOŚCI.

Edward Józef, zamieszkały w Londynie pod Nr 158 przy ulicy New Bond Street, obecnie przebywający w Warszawie w Hotelu Victorja pod Nr 28, ma honor zawiadomić, iż kupuje **za najwyższą cenę** zabytki sztuki i starożytności jako to: Wazy, Grupy, Statuetki z porcelany Sevres, Saksońskiej, Wiedenskiej, Paudule, Kandelabry z metalu złoconego, Starożytne brązowe rzeczy. Grupy, Statuetki marmurowe, Meble wykłedane porcelaną, albo twardemi kamieniami, Pudełka Tabakierki, Zegarki, Breloki. Wyroby ze złota, Emalje Massy perłowej, kryształu skalnego. Fajanse, Majolika, jednem słowem wszystkie zabytki sztuki i Starożytności, z czasów Ludwika XIV, YV, XVI, jak również wymienione przedmioty z wieku XV.
Edward Józef pozostaje tylko jeszcze trzy dni, zastać go można codziennie pod powyższym numerem w Hotelu Victorja, od godziny 9-tej do 11 stej rano; można także poinformować się z nim piśmiennie, lub też nadsyłać fotografie rzeczy będących do zbycia. 1—2 — 21349 —

ŚLIZGAWKA
Warszawskiego rzecznego Yacht-Klubu.

Z zezwolenieniem Władzy Wyższej, została w roku bieżącym urządzona **ślizgawka** na stawie przed Pałacem Łazienkowskim. Otwarcie jej, w razie sprzyjającej pogody nastąpi w Niedzielę dnia 17 Grudnia, o godzinie 11-tej z rana.
W każdą Niedzielę i Swięto grać będzie od godziny 1—4 Orkiestra wojskowa. Warunki ustanowione dla osób obcych, życzących sobie brać udział w tejże zabawie, są do przejrzenia przy kassie. Wejście na ślizgawkę oznaczone jest banderą Klubu, umieszczoną na teatrze na wyspie. —20319—

Fabryka Cukrów, Karmelków i Czekolady
Fr. ANCZEWSKIEGO,
ulica Niecała Nr 4.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w tych dniach otrzymała znaczny transport **Bombonierek** z najpierwszych fabryk **Paryzkich**, bardzo gustownych, po cenach nader przystępnych. Przytem poleca swój wielki wybór cukrów, przysposobionych do choinek, na nadchodzące święta w najrozmaitszych gatunkach. Handlującym biorącym **Bombonierki** w większych partjach, odstępuje się stosowny rabat. 2—6—20492

TEATR WIELKI.
Dziś: Zbójcy. Jutro: Stradiota.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Jutro: Było to pod Wagram.— Wiosna. — Consilium facultatis.

Tabelka przybywania i odchodzenia pociągów.

		Kurjerski	Osobowy	Osob.-tow.
War.-Wiedeńsk.	odchodzi	7 r.	**8 m 15** r.	11 r.
„	przych.	**8 m. 50**	9 m. 15 r.	**6**
War.-Bydgoska	odchodzi	2 m. 35	6 m. 10 r.	—
„	przych.	2 m. 45	**10** w. —	
Terespolska	odchodzi	4 m. 23	— —	9 m 5 r.
„	przych.	1 m. 3	— —	**8** w. r.
War.-Petersburs.	odchodzi	**11 m. 8** w.	— —	10 m. 10
„	przych.	**7 m. 33** w.	**3** m. **53** r.	— —
Łukowo-Iwangr.	odchodzi	4 m 30	**8** m. **30** w.	— —
„	przych.	1 m. 5	8 m. 42 r.	— —

Godziny oznaczone tłuściejszem pismem określają czas od 6 w wieczór do 6 z rana.

Stan powietrza.
Dziś rano zimna st. 0,4, w południe ciepła 0.2
Barometr: 760 (Odmiana)

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 6 c. 2.

Kursa giełdy warszawskiej. — Dnia 15-go Grudnia 1876 roku.

Weksle.		Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełd. żądano	Z końcem giełd. płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni)	300 marek 214000	—.	—.	121.65
Londyn 3 mies. „ „	za 1 f. st. 122	8 25½	8.28	—
Paryż 8 dni „ „	za 300 fr. 20000	—.	99	—
Wiedeń 8 dni „ „	za 150 fl 5000	98 85	98.70	—

Papiery publiczne.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Obligi Skarbowe rs. 100...	—.	—.	—.
4% L zast 3 okr. ser. I i II.	—.	97.30	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	—.	89.75	89.
„ „ „ małe	—.	89.70	88 80
Listy zast. m. War. serji I	—.	85.25	84.85
„ „ „ serji II	—.	84.25	—.
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% Listy Likwidacyjne duże	—.	79.	78.70
„ „ małe	—.	78.90	78.65
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	—.	—.
Ros. Poż. Premiowa z r. 1864	—.	—.	—.
„ „ z r. 1866	—.	—.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	—.	—.

Akcye i obligacye.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Akc. wiel tow. Ros. kol. żel. za rs. 125	—.	—.	167.
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	—.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespols.	—.	—.	119.
Akc dr. żel. Fabr.-Łódzkiej.	100.	101.	100.
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	—.	—.
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	233.	231.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	—.	120.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	520.	—.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—.	290.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zast. 87⅑ nowych 234 13/18 zastawnych m. Warszawy ser. I i II 97 ... m. Łodzi 55..., listów likwidacyjnych 11⅑ obligów skarb. 81⅘ pożyczki prem. 205⅗ ziemsk. 126½.

Stan Rachunków
BANKU HANDLOWEGO W WARSZAWIE
po dzień 30 Listopada 1876 r.

		w Warszawie		w St. Petersburgskim Oddziale Banku		OGÓŁEM	
	STAN CZYNNY.						
I.	Gotowizna w kassie	565,090	—	2 6,119	93	781,209	98
	w drodze do Filji z Petersburga						
II.	Rachunki bieżące:						
	1) w Banku Państwa, jego kantorach i oddziałach			2,191,771	50		
	2) w Banku Polskim	156,291	56				
	3) w prywatnych instytucjach bankowych						
	a) w Warsz. Towarz. Wzajemnego kredytu . . .	2,078	20			2,373,627	81
	b) w St. Peters: „ „ . . .			21,100	—		
	c) „ „ „ Prywatnym Banku Handlowym						
	d) „ „ „ Banku Dyskontowym . . .			700			
	e) „ „ „ Międzyn. Banku Handlowym			686	55		
	f) w Ruskim Banku dla Handlu zagranicznego . .			1,000			
III.	Skup weksli opatrzonych najmniej dwoma podpisami	2,696,619	00½	4,079,680	43	6,776,299	43½
IV.	Skup pap. publ. wylosow. i kuponów bieżących . .	10,849	73	2,002	50	12,852	23
V.	Skup sola-weksli mających zabezpieczenie:						
	1) w państ. i przez Rząd poręcz. pap. publiczne						
	2) w udziałach, akcjach, obligacjach i listach zastawnych przez Rząd nieporęczonych						
	3) w towarach, jak również konosamentach, warrantach, kwitach kantorów transportowych, dróg żelaznych i towarzystw żeglugi parowej na towary					342,241	87
	4) w drogich metalach i assygn. zarząd. górn.						
	5) w terminowych zobowiązaniach handlowych						
	6) na mieszkalnych murowanych domach w Warszawie, oraz Zakładach i fabrykach. . . .	342,241	87				
VI.	Skup zobowiązań handlowych		—				—
VII.	Pożyczki na zastaw: *)						
	1) państwowych i przez Rząd poręcz. pap. publ.	279,165	20	1,009,000	66		
	2) udziałów, akcji, obligacji i listów zastawnych przez Rząd nieporęczonych	556,332	68	485,439	11		
	3) towarów, jak również konosamentów, warrantów, kwitów kantorów transportowych i towarzystw żeglugi parowej na towary . . .	30,276	97			2,360,214	62
	4) drogich metali i assygnacji zarządów górniczych						
VIII.	Kredyta in blanco			230,072	93	230,072	93
IX.	Assygnacje zarządów gorniczych na złoto, jak również złoto i srebro w sztabach, moneta brzęcząca stanowiące własność Banku	3,004	76	18,987	23	21,991	99
X.	Papiery publiczne własne:						
	1) państwowe i przez Rząd poręczone	158,744	96	104,990	13		
	2) listy zastawne i obligacje hypotecznie zabezp.	348,³06	05	57,170	55		
	3) udziały, akcje, obligacje i listy zastawne przez Rząd nieporęczone z wyjątkiem obligacji hypotecznie zabezpieczonych					669,211	69
XI.	Tratty i weksle na zagranicę nabyte na własny Rk.	50,077	43½	184,869	37	234,946	80½
XII.	Uposażenie filji Banku	3,000,000	—			3,000,000	—
XIII.	Korrespondenci						
	1) pozostałość na ich rachunkach (loro) . .	2,678,696	38	2,529,747	72	5,750,059	24
	2) „ „ rachunkach Banku (nostro)	205,423	40	336,191	74		
XIV.	Weksle protestowane	6,000		11,427	98	17,427	98
XV.	Protestowane zobowiązania handlowe						
XVI.	Pożyczki niezapłacone w terminie						
XVII.	Summy nieuisz. w terminie z tytułu kredytów in blanco						
XVIII.	Wydatki bieżące	7²,056	79	139,144	38	212,201	17
XIX.	Wydatki zwrotne	5,412	28	17,224	50	22,636	78
XX.	Koszta organizacji	15,200	57	12,638	49	27,839	06
XXI.	Nieruchomość	161,741	23			161,741	23
XXII.	Rachunki przechodnie	351,882	09½	90,9³4	36	442,806	45½
		11,696,491	16½	11,740,890	11	23,437,381	27½
	STAN BIERNY.						
I.	Kapitał zakładowy	6,000,000	—			6,000,000	—
II.	Uposażenie filii Banku			3,000,000	—	3,000,000	—
III.	Fundusz rezerwowy	396,735	71			396,735	71
IV.	Wkłady:						
	1) na rachunek przekazowy a) za okazaniem .	727,074	74½	1,267,702	34		
	b) za 7 dniow. wyp.	1,625,171	15½	706,305	88	7,641,499	54
	2) bezterminowe	192,849	48	1,455,040	—		
	3) terminowe	1,342,024	54	325,331	40		
V.	Obligacje Banku						
VI.	Redyskontowane weksle i zobowiązania handlowe .						
VII.	Zastaw papierów publicznych						
VIII.	Korrespondenci						
	1) pozostałości na ich rachunkach (loro) . . .	439,237	60	3,952,291	52	4,920,881	28½
	2) „ „ rachunkach Banku (nostro) .	326,221	16½	203,131	—		
IX.	Tratty przez Bank akceptowane			282,257	53	282,257	53
X.	Dywidenda od akcji Banku niepodniesiona	3,881	—			3,881	—
XI.	Procenta przypadające do zapłaty od wkładów i oblig:	2,⁵77	49			2,577	49
XII.	Procenta i komis	319,849	39½	500,698	51	820,547	90½
	pobr. w War. rs. 4³3,770 k. 55½ w Peters. r. 571,372 k 50						
	opłacono „ „ 93,921 k. 16, „ „ 70,673 k. 63						
XIII.	Rachunki przechodnie	320,868	88½	48,131	93	369,000	81½
		11,696,491	16½	11,740,890	11	23,437,381	27½
	Weksle do inkassy	8,407	41	58,414	53	66,821	94
	Towary w komis oddane	231,1⁸0	—	41,548	08	272,728	08

*) W tem pożyczek wymagalnych na żądanie Banku
w Warszawie rs. 208,430 kop. 38.
w St. Petersburgu „ 406,692 „ 77

21275—1—1

— Z powodu zbliżającej się pory wznowienia biletów na członków Towarzystwa, służących do 1 (13) Stycznia 1877 roku. Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Opieki nad zwierzętami, uprasza najuprzejmiej pp. Członków Towarzystwa, o złożenie swych biletów przy załączeniu ustanowionej składki w kancelarji Zarządu (Krakowskie Przedmieście Nr 11) celem zamienienia takowych na nowe. Pp. Członkowie, jak również osoby pragnące zapisywać się w poczet członków; zgłaszać się mogą do kancelarji Zarządu, codziennie, z wyjątkiem dni niedzielnych i uroczystości galowych, od godziny 10 rano do 3 po południu. Członkowie wnoszą składkę roczną do kasy Towarzystwa, niemniej jak w kwocie rs. 3; coroczna ta opłata może być zamienioną na jednorazową w ilości rs. 30. Osoby mieszkające na prowincji, życzące sobie wejść do Towarzystwa, zechcą zawiadomić o tem Zarząd piśmiennie, przy wymienieniu swego imienia i nazwiska, stanu, oraz miejsca zamieszkania. 2—3

Dziś na [illegible] dołącza się prospekt na pismo mające wychodzić p. t. „Echo Muzyczne.“

OSTATNIE NOWOŚCI
do nabycia
W KSIĘGARNI
GEBETHNERA I WOLFFA.

Anatomja pierwiosnkowatych (primulaceae) przez Dra **F: Kamieńskiego** z 10 litogr. tablicami. Kraków rs. 2 krp. 50
Apokalypsis to jest dziwna sprawa skrytych tajemnic Pańskich, które Janowi Świętemu, gdy był wygnan, prze wyznanie wiary świętej na wysep, kthóry zwano Patmos przez widzenia y przez Anyoły rozlicznie zwiastowane były, rs. 8.
Astronomja popularna, czyli krótki i zrozumiały wykład o ziemi, słońcu, księżycu i gwiazdach ze szczególniejszem uwzględnieniem nauki o czasie i o kalendarzu z tabl. Gniezno kop. 80. kart. kop. 90.
Bracia zmartwychwstańcy, powieść z czasów Chrobrego, przez **J. I. Kraszewskiego** 3 tomy (powieści historycznych dzieło trzecie), rs. 3.
Cudzoziemcy w Polsce, przez **K. Lisk,e** Lwów, rs. 2 kop. 70.
Do Ameryki i w Ameryce. Podróże, szkice obyczajowe i obrazki z życia mieszkańców Ameryki, przez **K. Wolskiego**. Lwów, rs. 1 kop. 85.
Kodeks dyplomatyczny małopolski. 1178—1386), wydał i przypisami objaśnił, Doktor **F. Piekosiński**, Kraków, rs. 6.
Listy humorystyczne Hilarego Tetlembeckiego, umyślnego korrespondenta dziennika „Kometa" z wystawy powszechnej w Filadelfji, z ryc. **F. Kostrzewskiego**, kop. 90.
Mama sobie życzy, nowella przez Sewera. Lwów, kop. 90.
O prawach kobiety, napisał **Stan. Przyborowski,** Radom, kop. 90.
Pamiętnik Akademji Umiejętności w Krakowie. Wydział matematyczno przyrodniczy, tom 2-gi z 11 tabl. litogr. Kraków, rs. 4 kop. 50.
Podręcznik geografji Galicji na podstawie prac monograficznych i urzędowych źródeł, napisał **L. Satomir**, 2-gie wyd. przejrzane i uzup. Lwów, kop. 80.
Podręcznik mechaniki rolniczej dla gospodarzy praktycznych, przez **T. Trylskiego.** Wybór i użycie narzędzi i machin rolniczych ze 130 z rycinami. Lwów, rs. 2.
Przewodnik praktyczny do nauczania katechizmu w klassie I-szej szkół ludowych, przez ks. **J. Krukowskiego**, Kraków, kop. 60
Przyszłość Gertrudy powieść **Z. M. Schwartz,** przeł. T. S. Lwów, rs. 1.
Rocznik Zarządu Akademji Umiejętności w Krakowie, rok 1875. Kraków, k. 90.
Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń wydziału matematyczno przyrodniczego Akademji Umiejętności, tom 3-ci z 10 tabl. litogr. Kraków rs. 2 kop. 40.
Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń wydziału historyczno filozoficznego Akademji Umiejętności, tom 5-ty. Kraków, rs. 1 kop. 80.
Śpiewy historyczne Juljana Ursyna, **Niemcewicza** z illustracjami i muzyką. Petersburg, rs 5.
Starosta Warszawski, obrazy hissoryczne z XVIII wieku, przez **J. I. Kraszewskiego,** 3 tomy, rs 3.
Szkoła handlowa prywatna w Warszawie, rok 1875/6, kop. 50.
Tak być musiało, powieść przez **J. Rocjosza**. Lwów rs. 1 kop. 50.
Talmud i jego zasady. Odpowiedź na dzieło Prof, Dra A. Rohlinga, pod tyt.: „Żyd talmudyczny, czyli zgubne zasady talmudyzmu," napisał **J. E. Fraenkel** z niemieckiego przełożył N. Landes, kop. 37½.
Wybór nauk na uroczystości N. Marji Panny z dzieł i rękopismów słynnych kaznodziei zebranych i opracowanych przez X. Gniezno, rs. 2 kop. 40.
Wykład chemji ogólnej. na zasadzie najnowszych poglądów z uwzględnieniem mniemań dawniej panujących w nauce, przez Prof. Dra **E. T. Gorup-Beranez,** według 6-go wydania niem. oprac. Br. Znatowicz. Zeszyt I szy z przedpłatą na całość z 3-ch zeszytów, rs. 5.
Zasady rolnictwa, przez **K. Majewskiego,** tom 2-gi. Historja naturalna ziemiańska, przez W. Jastrzębowskiego z przedpłatą na tom 3 ci, rs. 6.
Zawojowanie świata przez żydów, wykazane na podstawie historji i teraźniejszości przez Osmana Beja z niem. przeł. L. Ukraiński. Lwów, kop. 20.
Złoty człowiek, powieść z węgierskiego, przez **M. Jokaj'a** przeł. A. Callier, 3 tomy. Lwów, rs. 3.
Żydzi. Niemcy i my, przez **J. Jeleńskiego,** ko. 60. 2—2 — 20770 —

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

otrzymała na skład główny
dzieło pod tytułem:

Geografja początkowa, podręcznik dla wychowańców, przez **K. Pruszyńskiego** kart. kop. 45.

Poprzednio w tym zbiorze wyszły:

Co wychowanie z dziecka zrobić może i powinno. Wskazówki postępowania z dziećmi, na doświadczeniu i nauce oparta, kart. kop. 40.
Nauka o rzeczach, napisał, zebrał i ułożył **H. Wernic,** kart., kop. 50.
Nauka czytania ułożył **J. M. Kamiński** kart., kop. 15.
Jak uczyć historji. wskazówki dla nauczających przez **Ig. Boczylińskiego,** kart. k. 20.
Przewodnik do gimnastyki higienicznej, zastosowany głównie do użytku domowego, przez **St. Majewskiego,** kart., kop. 40.
Książka do czytania dla dzieci, ułożona i wstępem opatrzona, przez Dra **P. Chmielowskiego,** kart kop. 50.
Pierwsze poznajomienie się ze światem zwierzęcym, wedł. A. Lübena, opracował **Br. Rejchmann,** z tabl. litogr. kart. kop. 50. —20331—3—3

Najnowsze wydawnictwa Józefa Ungra.

POJEDYNEK SZLACHETNYCH,
KOMEDJA W CZTERECH AKTACH
przez
SEWERA,
odznaczona zaszczytną nagrodą na Konkursie Warszawskim w roku bieżącym.

Cena kop. 30,—na prowincji i w Cesarstwie **kop. 40.**

PIERWSZA KSIĄŻECZKA
dla
WPRAWY W CZYTANIU,
zebrał i ułożył
KAZIMIERZ PROMYK.

Cena kop. 2½ (5 groszy), kupujący 10 egz. otrzymają **11-ty bezpłatnie,** z prowincji nadsyłający na 11 egz. otrzymają je franco.

Adres: JÓZEF UNGER, Nowolipki Nr 3. —20370

NA GWIAZDKĘ
DLA MŁODZIEŻY PŁCI OBOJGA
poleca **Księgarnia i Skład Nut**
Ferdynanda Hösick w Warszawie.
SERJA LILJOWA
wybór wzorowych autorów angielskich dla młodzieży.
tłomaczenia Zofii Grabowskiej.

Cena każdego tomu: Tom 1, 2, 3 kartonowany
Tom 4 i 5-ty (* oznaczone) w ozdobnej oprawie w niebieskie ang. płótno z bogatemi złotemi i czarnemi wyciskami rs. 1.
broszurowane na sposób angielski.................................... kop. 75

Każdy tom sprzedaje się osobno

Dotąd wyszły następujące tomy:

* **Mali Mężczyzni,** przez panią Alcott.
* **Ernest Elton.** Leniwy chłopiec, przez P. Eloart.
Co Kasia robiła? Powieść dla młodocianego wieku, przez Lud. Coolidge.
Małe kobietki. Powieść dla dziewcząt, przez p. Whitney.
Dobre żony. Powieść dla młodzieży, przez autorkę „Małych kobietek."

Księgarnia powyższa podjęła się dalszego prowadzania wzorowej tej kollekcji dla młodzieży, a ogłoszone tu nowe dwa tomy (* oznaczone) dorównywają poprzednim pod względem treści i tendencji, odróżniają się zaś prześliczną nową i gustowną oprawą.
Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.
6—6 — 19586 —

USTAWY SĄDOWE
obowiązujące
W KRÓLESTWIE POLSKIEM.

I. Sądy gminne, sędziowie pokoju i zjazdy pokojowe, 8 ka, kop. 15.
II. Przepisy ogólne postępowania sądowego. kryminalnego i cywilnego, 8 ka, kop. 15.
III. O zakresie władzy sądów gminnych i sędziów pokoju, 8-ka, kop. 15.
IV. O kasacji i uchyleniu wyroków ostatecznych sądów gminnych, sędziów pokoju i sądów zjazdowych, 8-ka, kop. 15.
V, O dowodach w postępowaniu cywilnem przed sądami gminnemi, sędziami pokoju i sądami zjazdowemi. 8-ka, kop, 15,
VI. O odwoływaniu się od wyroków sądów gminnych i sędziów pokoju, 8-ka, kop. 15.
VII. Ustawa postępowania sądowego cywilnego. O stawieniu się stron i sposobie postępowania przed sądem gminnym, sędzią pokoju i zjazdowych sądów pokoju, 8-ka, kop. 15.
VIII. O postępowaniu sądowem w sprawach kryminalnych, przed sądami gminnemi, sędziami pokoju i zjazdowemi sądami pokoju, 8-ka, kop. 15.
IX. Wydanie i ogłoszenie wyroków sądów gminnych i sędziów pokoju, 8-ka, kop. 15,
X. O wykonaniu wyroków sądów gminnych, sędziów pokoju i zjazdowych sądów pokoju, 8-ka kop. 15.
XI. Organizacja sądów gminnych, sędziów pokoju i sądów zjazdowych, 8-ka, kop. 15.
XII. Organizacja władz sądowych. O pełnomocnikach, przysięgłych osobach, posiadających upoważnienie do stawania przed sądami, komornikach i woźnych sądowych. 8-ka, kop. 15.
XIII. Przepisy ogólne. Ustawy o karach wymierzanych przez sędziów pokoju (i sądy gminne), kop. 50.
XIV. O obrazie honoru, zagrożeniach i gwałcie, podług przepisów Ustawy o karach wymierzanych przez sędziów pokoju (i sądy gminne), kop. 30.
XV. O wykroczeniach przeciw cudzej własności podług przepisów Ustawy o karach wymierzanych przez sędziów pokoju i (sądy gminne), kop. 75,

Wszystkie 15 broszur razem za cenę: **rs. 3 kop. 35,** są do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych.

Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa.
3—3 — 20270 —

Nakładem i drukiem S. Orgelbranda Synów
opuścił prassę
PODRĘCZNIK PIELĘGNOWANIA CHORYCH
PRZEZ
FLORENTYNĘ S. LEES
dzieło przełożone z polecenia
Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej,

Zalecane do użytku, jako odznaczające się wartością wewnętrzną i praktycznością.
Cena egzemplarza, kop. 75.
Nabywać można we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą. — 20841 —

ULICA HR. BERGA RÓG MAZOWIECKIEJ
Obok Cukierni
Maszyny do Pończoch bez Szwu, Kamaszy, Kaftanów.
3. Angielski—Szwajcarski, wypróbowanej dobroci — są osoby które w przeciągu 3-ch lat po 8 maszyn takich nabyły.—Korzyść ich doświadczona.

Nowo wynaleziony apparat do różnokolorowych robót w paski.

Maszyny na wypłatę, Skład daje materjał na robo- i płaci od sztuki. Maszynę można odrobić w części. po rs. 36. Maszynki **Bickfordzkie** Amerykańskie **po rs. 36.**

z fabryki J. ESTEY & Comp. z Bratleboro
z 3-ma cylindrami rs. 75.

Maszynki te są odpowiednie do użytku domowego i wyrobów tak zwanych jarmarcznych. 8—0 — 19982 —

W „Drukarni Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Декабря 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

Patrz dwa Dodatki.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 278

Dnia 15 Grudnia 1876 roku. *Piątek.* *Dnia 3 (15) Grudnia 1876 roku.*

NAKŁADY GEBETHNERA i WOLFFA,

Odpowiednie na podarki dla Dzieci i Młodzieży

Na Gwiazdkę!

Do nabycia w znaczniejszych Księgarniach krajowych i Zagranicznych.

Anczyc Wł. L. A B C, pierwsza nauka dla dzieci, z wielu ryc., w oprawie — 45

— Duch puszczy. Opowiadanie z amerykańskich borów, przeł. i obrobił wedł. Dr. Birda. Karton. 1 —

— Księga sławniejszych odkryć geograficznych, przeznaczona dla dorastającej młodzieży. Podług najn. źródeł zebr. Wyd. 2 gie. Z wielu drzewor. Kart. 1 — 20

— Opisy i przygody z podróży po różnych częściach świata. Z 6-ma ryc. Wydanie 2-gie Karton. 1 — 50

— Perły. Zbiór celniejszych powieści z literatury angielskiej dla młodocianego wieku. Wolny przekł. Z 8-ma ryc Kart. 1 —

— Przygody prawdziwe żeglarzy i podróżników pośród dzikich ludów kuli ziemskiej, z 8-ma ryc. Kart. 1 — 20

— Przypadki Robinsona Kruzoe. Podł. najnowszych źródeł dla dzieci polskich, oprac. Wyd. drugie, z 10-ciu ryc. i liczn. drzewor. Kart. 1 — 20

Andersen H. C. Powiastki moralno-fantastyczne, podł. duńskiego naśladował Fr. H. Lewestam. Z 48 drzewor. Kart. 1 —

Arnold Dr. Krótkie powiastki dla wprawy młodzieży w polskim i niemieckim języku. Zebr. i przeł. z niem. T. Nowosielski. Wydanie drugie. Kart. — 60

Biart L. Pogadanki braci z siostrami, spisane ku zabawie młodych czytelników przełożył J. Chęciński z ryc. Kart. 1 — 20

Biblioteka dla młodocianego wieku. Serja I. Tom I. Pałac życia, Edwarda Laboulaye. Bogactwo obowiązujące i Miłość matki P. de Locroy. Przekł. Belejowskiej — 30
Tom II. Im więcej komu dano, tem z większego rachunku słuchanym będzie, przez Belejowską. — Przygody Amerykanina w Chinach, przez Em. Souvestre, przekład Belejowskiej. — 30
Tom III. Wśród lodów. Pamiętnik Jana Hardy przez Iz. Hayes, słynnego przewódcę wyprawy Amerykańskiej do bieguna północnego, przer. z ang. p. Belejowską — 40

— Serja II. Tom I. W pośród fal morskich, podróż podwodna uczonego Trinitusa i jego towarzyszy, ułoż. wedł. dziennika pisanego na pokładzie „Błyskawicy," przez A. Roger, przeł. przez Belejowską. — 40
Tom II. Cudze piórka, J. K. Gregorowicza. Świat niewidzialny, przez A. Gatty, przeł. z ang. K. P. Wdzięczność murzyna, Miss Edgeworth, przekład p. Belejowską. — 30
Tom III. Magja naturalna, czyli sposób dokonywania za pomocą optyki, różnych doświadczeń, sztuk, dziwów, a nawet ukazywania duchów, opisany popularnie-naukowo przez Belejowską. Z 12 drzewor. — 30

Chęciński J. Malowanki. Dziesięć kolorowanych tablic, opisane rymem dla drobnej dziatwy. 2-gie wyd. 1 —

— Dzień grzecznego Władzia, w rymowanych ustępach opowiedziany dziatwie, z dodaniem różnych wierszyków, z 12-ma drzewor. 1 — 80

— Opowiadania historyczne, zebr. dla młodych czytelników. Z 10 drzewor. 2-gie wydanie Kart. 1 — 20

— Powieści prawdopodobne dla dzieci Emila Leclerq, z 6 ryc. kol. Kart. — 75

Dziadek i czterej jego wnukowie, czyli początkowe nauki i wiadomości dla dzieci czytać umiejących, w rozmowach praktycznym sposobem wyłożone. Książka pożyteczna tak dla dzieci jak i dla osób ich wychowaniem trudniących się. Wyd. drugie popraw. z ryc. Kart. 1 — 20

Dziecię grzeczne, czyli pierwsze zasady obyczajnego zachowania się. Wyd. 4. — 90

Dziekoński T. Rozmowy dziadka z wnukami. W opr. płóciennej. 1 — 20

Edgeworth M. Powieści dla młodszej dziatwy, przekł. J. Chęcińskiego, z ryc. opr. 1 —

Figlarski K. Abecadło dla grzecznych dzieci w sylwetkach i wierszach. Kart. — 45

Historja polska treściwie zebrana dla użytku młodzieży. Ozd. 40 wizerunkami panujących w Polsce, od Mieczysława I do Stanisława Augusta. Bez ryc. — 50

Hoffman Fr. Zagrzebani w śniegu, powiastka, przez St. M. Rzętkowskiego. Kart. — 80

Hoffmanowa K. z T. Małe powieści i rozmowy dla dzieci. Nowe wyd. Kart. — 75

— Powiastki, powieści i komedyjki moralne. Wyd. 2-gie Kart. — 90

— Wiązanie Helenki. Książeczka dla małych dzieci uczących się czytać. Wyd. 6-te. (Z ryc. kolor.) Kart. — 60

— Toż samo po polsku i po niemiecku, z 4-ma ryc. Kart. — 60

— Druga książeczka Helenki. Powieści dla dzieci zaczynających już czytać gładko. Wyd. 6-te (z ryc. kolor.). — 75

— Helenchens Angebinde, Ein Büchlein für kleine Kinder, welche lesen lernen. Mit 4 Kupfern. Kart. — 40

Izdebska W. z R. Wianek. Dziełko poświęcone dorastającej młodzieży, zawierające: powieści, obrazki wierszem i prozą, komedyjki, opowiadania i wspomnienia historyczne. Kart. 1 — 50

— Pamiętniki Babuni. Dziełko poświęcone dorastającej młodzieży, z ryc. Kart. 1 — 20

Kamińska B. Nowa podróż malownicza, czyli obrazy z Ameryki, Afryki i Australji. Podł. znakomitych podróżnych i badaczy natury. Wyd. 2 gie kop. 75 w opr. 1 — 20

— Staś i Jadwisia. Powiastki dla grzecznych dzieci, Nowe wyd. Kart. — 40

— Nowe wiązanie Helenki. Nowe wyd. (po polsku i po francuzku) kolor. Kart. — 40

Kamińska B. Obrazy wieku dziecinnego. Zbiór powieści dla dzieci od 5 do 9 lat. Nowe wydanie z ryc. kolor. Kart. 1 — 20

— Podróż malownicza po najciekawszych okolicach ziemi naszej, podług Humboldta i innych znakomitych podróżnych i badaczy natury. Wyd. 2 gie kop. 75 w opr. 1 — 20

Kraków P. Niespodzianka. Zbiór powiastek dla pilnych dzieci. Wydanie 7-me z 4 ryc. kolor. Kart. — 75

— Pamiętniki młodej sieroty. Wyd. 3-cie, z 4 ryc. Kart. — 90

— Proza i poezja polska wybr. i zastosow. do użytku młodzieży żeńsk. Część I. — 60

— Wieczory domowe. Zbiór zabawek, opisów i powiastek dla nauki i rozrywki dobrych dzieci. Z ryc. kolor. Kart. 1 — 20

Książeczka pierwsza obrazkowa dla małej młodzieży. — 75

Książeczka nowa obrazkowa dla grzecznych dzieci. — 74

Lalka dobrze wychowana, czyli latarnia magiczna dla grzecznych dzieci. Dziełko z franc. przeł. przez T. Nowosielskiego. 12 obrazkami ozd. Kol. kop. 90 opr. 1 — 20

Leja E. Fantazja i prawda. Kilka powieści dla młodoc. wieku. z 8 obr. kolor. opr. 1 —

Leśniewska B. Dobre chęci. Zbiór powiastek moralnych młodemu wiekowi pośw. — 60

Listki i Ziarnka. Powiastki, opowiadania i rozmówki, zawierające najpotrzeb. wiad. do pojęcia dzieci zast. przez autorkę Wieczorów czwartk. Z ryc. kolor. opr. 1 — 20

Macé J. Historja kęsa chleba. Listy do młodej osoby o życiu człowieka i zwierząt. Przeł. z franc. A. Kuczyński. Dzieło przeznaczone przez komisję uniwersytecką w Paryżu na nagrody szkolne, kart. rs. 1 kop. 20, ozd. opr. 1 — 50

— Powiastki dla małych czytelników. Przekł. J. Chęcińskiego, z 15 ryc. Kart. 1 —

Mayne-Reid, kapitan. Pobyt w pustyni Tł St. M. Rzętkowski. Z 24 ryc. Kart. 1 — 20

— Puszcza wodna w lesie. Z ang. z ryc. kart. 1 — 20

— Wygnańcy w lesie. Przekł. z ang. przez J. B. z 12 ryc. Kart. 1 —

Müller E. Młodość sławnych ludzi. Przekł. J. Chęcińskiego. z 23 ryc. Kart. 1 — 20

Niewiadomski W. Życie i obyczaje zwierząt, według Brehma i innych najnowszych źródeł. Z 40 ryc. (na tonie) i liczn. drzew. rs. 3 k. 60. Ozd. opr. 4 — 50

Obraz świata roślinnego, obejmujący życie roślin, klassyfikacyą i opisanie znaczniejszych rodzin młodemu wiekowi ofiarowany przez Autorkę Wieczorów czwartkowych z liczn. drzew. rs. 2 k. 25. Kart. rs 2 k. 60. Opr. 2 — 80

Pamiętniki lalki. Powiastka pośw. Ludwini, mojej siostrze. Spolszczona z francuzkiego przez Wilę. — 60

Pamiętniki pieska Milusia, opowiadane ku zabawie i rozrywce dzieci, z 4-ma kolorow. rycinami. Kart. — 60

Plewińska M. Powiastki dla moich siostrzenic i siostrzeńców, z ryc. kol. Kart. 1 — 20

Powieści żółte, czyli książka dla małych dzieci, (po polsku i po francuzku) z rycinami kol. opr. 1 — 20

Przyjaciel dzieci. Pismo tygodniowe, nauce i rozrywce młodzieży poświęcone, ozdobione drzew. Rok I—X, czyli lata 1861—1870. Tomów 10 in folio. Cena rs. 45, zniż. na rs. 15 w opr. rs. 25. Tomy pojedyn. po rs. 2, w opr. 3 —

— Roczniki za lata 1871, 1872, 1873, 1874 po rs 3. W opr. 4 —

Robinson Szwajcarski, z ost. wyd. franc. przerob. przez P. J. Stahla. przełożył J. Chęciński. Z 12 ryc. 1 — 50

Rodzina poczciwego Petra, czyli związki przyjaźni pomiędzy dziećmi i zwierzętami. Powieść dla rozrywki i moralnego pożytku dzieci, przeł. z niem. T. Nowosielski. Z 6 kol. ryć. Kart. — 75

Rozrywki dla młodocianego wieku. Serja III, 5 tom. rs. 4 k. 50, zniż. 2 —

Schmid, Ks. Kanonik. Dziewięćdziesiąt powiastek dla dzieci, spolszczonych przez J. Chęcińskiego. Z 8 ryc. W oprawie. 1 — 20

— Sto powiastek dla dzieci, spolszczył J. Chęciński. Wyd. 3 z 8 ryc. opr. — 90

Segur (de) H. Grzeczne dziewczynki. Wolny przekł z franc. Ozd. 19 ryc. opr. 1 — 20

Sekrecik białego dworku, powiastka dla dzieci przez autorkę dziedzica Redefulifinz ryciną. Kart. 1 — 20

Stachowicz J. Dar rodzicielski dla dobrych dzieci. Nowe powiastki z obrazkami. Nowe wydanie opr. — 60

— Dwanaście obrazków dla małych dzieci. Nowe wyd. Opr. — 90

Swiat zwierzęcy w obrazkach, zebrany dla młodocianego wieku przez autorkę Wieczorów czwartkowych z 96 tablicami ryc. kol. ozd. opr. 1 — 50

Światek zwierzęcy. książeczka obrazkowa z rycin. kol. Kart. — 75

Szymanowski Wacław. Obrazki z życia znak. ludzi dla młodego wieku zebrane z różnych autorów. Wyd. 2-gie z ryc. opr. 1 — 50

Verne J. Podróż do bieguna północnego 2 tomy rs. 1 k. 80. Opr. 2 — 25

— Podróż na około księżyca kop 75 Kart. — 90

— Podróż na około świata w 80 dniach, z franc. przełożył J. Grajnert 3 części kop. 75 Oprawne 1 — 15

Wagner H. Historja naturalna dla młodzieży. Przeł. z niem. i uzupeł. K. Jurkiewicz. Z 15 tabl. kolor. ryc. i 20 drzewor. kart. 1 — 80

Wędrówka po niebie i ziemi. Opowiadanie o układzie wszechświata i budowie ziemi, młodemu wiekowi pośw. przez starego przyjaciela dzieci. Kart. 1 —

Wieczory czwartkowe. Opowiadania o cudach przyrody i znakomitych odkryciach naukowych młodoc. wiekowi pośw. przez starego przyjaciela dzieci. Wyd. II popr. uzup. i ozd. drzew. rs. 1 k. 20. Kart. rs. 1 k. 35. Opr. pł. ang. 1 — 60

Brodziński Kaź. Pisma. Wyd. zup. popr. i z nieogł. rękop., dopełn. staraniem J. I. Kraszewskiego, z wizerunkiem poety, 8 tomów rs. 8, opr. ozd. 11 — 20

Chopin Fryderyk. Dzieła kompletne fortepianowe. 6 tomów, cena rs. 22 k. 50. Oddzielnie w jednym kajecie sprzedają się:

MAZURKI	wszystkie rs. 2 k. —	z przesyłką rs. 2 kop. 30.
WALCE	„ „ 1 „ 20	„ „ 1 „ 50.
NOKTURNY	„ „ 1 „ 35	„ „ 1 „ 65.
POLONEZY	„ „ 1 „ 80	„ „ 2 „ 10.
ETIUDY	„ „ 1 „ 50	„ „ 1 „ 80.
BALLADY I IMPROMPTUS	„ „ 1 „ 20	„ „ 1 „ 50.

Dante Alighieri. Boska komedja, tłóm. Juljana Korsaka, poprz. przedmową czyli wstępem, objaśnione komentarzem według p. Biagioli i Streckfussa, na welinie, 16 ryc. (rs. 6), zniż. rs. 3, ozd. opr. 3 — 75

Figuier L. Historja roślin. Dzieło ozd. 415 wizerunkami, z franc. przełożył, objaśnił i liczn. dod. uzup. Jakób Waga, autor Flory polskiej, 3 tomy. 6 —

Flammarion K. Wielość światów zamieszkiwanych. Studjum w którem wykładają się warunki zamieszkalności ziem niebieskich, roztrząsane ze stanowiska Astronomii, Fizjologii i Filozofii naturalnej, (z 5 tabl. figur astronom.), z drugiego wyd. franc. przeł. J. Waga, 2 tomy w jednym, rs. 1 k. 50, opr. 2 —

Fredro hr. Aleks. Komedje. Wyd. 4-te, z portretem i życiorysem autora, przez Lucjana Siemienskiego, 5 tomów rs. 1 kop. 50, opr. 3 —

Hoffmanowa K. z T. O powinnościach kobiet. 3 tomy, rs. 2 w ozd. opr. 2 — 50

— Krystyna, 2 tomy w jednym, rs. 1 k. 50, ozd. opr. 2 —

Hahn-Hahn hr. J. Eudoxya. Obraz 6-go wieku. Kraków, kop. 60, opr. 1 —

Irena czyli chrześcijanie za Domicyana. powieść przez M. G. Kraków, k. 80, opr. 1 — 20

Kondratowicz L. (Wł. Syrokomla). Dzieje Literatury w Polsce od pierwiastkowych czasów do XVII wieku. Wyd. II, dopełn. przypiskami, 3 tomy, rs 3, ozd opr. 4 — 20

— Poezje. Wyd. zupełne na rzecz wdowy i siostr autora, 10 tomów rs. 8, opr. 11 — 50

Lelewel S. Dzieje Polski, które stryj synowcom swoim opowiedział k. 90 w ozd. op. 1 — 30

Lemke K. Dr. Estetyka z niem. przeł. Br. Zawadzki, z 58 ryc. rs. 4, ozd. opr. 4 — 80

Liszt Fr. Fryderyk Schopin, Przekł. F. Faleńskiego, z port. Chopina. — 90

Macaulay T. B. Dzieje Anglji. Tłóm. z ang. pod red. Prof. A. Pawińskiego 10 tomów rs. 7, opr. 9 — 50

Malczewski Ant. Marja, powieść, in 4 to, z 8 fotor. rycin, pomysłu F. Andriollego opr. w płótno rs. 10, w skórę. 14 —

Newman W. O. Kalista, czyli obraz historyczny, z 3-go wieku, przekład Eleonory Ziemieckiej. Kraków, kop. 75, opr. 1 — 20

Odyniec A. E. Listy z podróży, 3 tomy rs. 3 k. 90 w oprawie 5 — 20

— Tłómaczenia. Wyd. nowe, obejmuje: Tom I. Dziewica z Jeziora, poema W. Sco 20 II. Pieśń ostatniego Minstrela, poema W. Scotta. Ballady i pieśni. III. Korsarz Niebo i Ziemia, Narzeczona z Abydos, Lorda Byrona. IV. Czciciele ognia. Peri i Rrz, przez Tom. Moora. Dziewica Orleańska, tragedja Szyllera, 4 tomy rs. 3 opr. 4 — aj,

Pisma Gabryelli. (Narcyzy Żmichowskiej), 4 tomy rs. 3, ozd. opr. 4 —

Pol W. Pieśń o ziemi, kop. 30, w pięknej oprawie — 50

Rola T. J. Ziarnka mądrości, zebrał z różnych pism, kop. 90, ozd. opr. 1 — 75

Schoedler Fryd. Dr. Księga przyrody, obejmująca: wykład fizyki, astronomii, chemii, mineralogii, geologii, botaniki i zoologii, dla użytku młodzieży i miłośników nauk przyrodniczych. Przekł. pomn. dodatk. zast. do kraju polskiego. Dwa tomy z 976 drzewor., z mappą nieba, księżyca i tablicą geognostyczną kolor. rs. 5, ozd. opr. 6 — 50

Schlosser F. K. Historja XVIII i XIX wieku do upadku Cesarstwa Francuzkiego, ze szczególnem uwzględnieniem duchowego rozwoju ludzkości. Tłóm. z 5 wyd. niem. Tom I—VII. Przedpłata na 8 tomów rs. 16, na prowincji z przesyłką poczt. rs. 18.

Tyszkiewicz hr. K. Wilja i jej brzegi pod względem hydrograficznym, archeologicznym. Dzieło pośmiertne illustr. 1 tom w 4-e rs. 6. W opr. ozd. 7 — 50

Wilczyński B. St. Moniuszko i sztuka muzyczna narodowa. Studjum estetyczne. 1 —

Wiseman Kardynał. Fabiola, powieść z czasów prześladowania chrześcijan w roku 302 Kraków, kop. 60, opr. 1 —

Wiwia Perpetua, czyli zastęp bohaterów chrześcijańskich. Obraz z III wieku, przez autorkę Głos duszy i t. d. kop. 90 opr. 1 — 40

Wójcicki Kaź. Wł. Warszawa i jej społeczność w początkach naszego stulecia. Rs. 1 kop. 80, opr. 2 — 25

OJCOWSTWO I MACIERZYŃSTWO

czyli

Wzór dla rodziców i nauka dla dzieci na tle życia Świętej Moniki, matki Św. Augustyna osnute,

w języku francuzkim przez ks. **Em. BOUGAUD**, Wikarjusza jeneralnego Orleańskiege wydane, a przez ks. Szymona Tadeusza Mankielun, Administratora parafji Malowej Góry, przełłumaczone. Warszawa. 1874. Cena rs 2 kop. 50, przesyłka kop. 25.

Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przedmieście Numer 415.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

23—0 — 7301 —

KALENDARZE JÓZEFA UNGRA
NA ROK 1877.

KALENDARZ
Warszawski Illustrowany Popularno-Naukowy
JÓZEFA UNGRA

na rok zwyczajny **1877**.

Wydany obecnie Kalendarz na rok 1877 liczy 32-gi rok swego istnienia, i oprócz niezbędnych wiadomości informacyjnych, mieści w sobie artykuły najcelniejszych w literaturze naszej pisarzy.

Oprócz tego pośród działu informacyjnego mieści się tak zwany **„Przewodnik Warszawki,“** który ze względu na rozmaite wiadomości i informacje jakie w sobie obejmuje, z nową reformą sądową, zarówno dla osób z prowincji do Warszawy czasowo przybyłych, jak i dla stale zamieszkałych, jest nader pożytecznym.

Cena egzemplarza kop. 50.

Niezależnie od powyższego Kalendarza opuściły prasę drukarską:

DZIENNIK
na rok 1877.

Wydawnictwo to stanowi ozdobnie oprawną książeczkę z ołówkiem, w guście **Notice**, w której czyste kartki, opatrzone datami kalendarskiemi, służyć mogą do codziennego zapisywania wszelkich adnotacji, uwag i różnych osobistych interesów.

Cena egzemplarza kop. 30.

KALENDARZ ŚCIENNY
na rok 1877.

Cena egzemplarza k. 15.

UWAGA: Osoby zamieszkałe na prowincji, jeżeli pod adresem wydawcy nadeszlą **rs. jednego** na powyższe **trzy** kalendarze, takowe wysłane im zostaną **franco**; jeżeli zaś nadeszlą należytość za którykolwiek egzemplarz pojedyńczy, w takim razie uprasza się o dołączenie po kop. **10** do każdego egzemplarza oddzielnie, na koszta przesyłki.

Adres: Józef Unger, Warszawa, Nowolipki Nr 2406.

9—12 — 18243 —

Na Gwiazdkę.
dla małych dzieci

poleca Księgarnia i Skład Nut

FERDYNANDA HÖSICK,
w Warszawie, Senatorska Nr 496.

Ach co za prześliczne Abecadło. Przepyszny Abecadlnik chromolitografowany z 24-a rycinami, opracowany przez Wład. Szymanowskiego, w ozdobnej oprawie kartonowany. Cena w formacie in 8-vo z rycinami kolorowemi.................. rs. 1 k. —
„ „ „ „ czarnemi.................. „ — „ 50
w formacie Leporello (parawanikowym), z ryc. kolorowemi....... „ 1 „ —
„ „ „ „ czarnemi......... „ — „ 50

Jest to pierwszy tak ozdobny abecadlnik w języku polskim.—Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. 7—8 — 19585 —

KALENDARZ ROLNICZY
wydany staraniem i nakładem

ANTONIEGO STRZELECKIEGO,
na rok 1877.

W DWÓCH CZĘŚCIACH.

Część I-sza w angielskie płótno oprawna, jest do nabycia u Wydawcy ulica Ciepł. Nr 7, oraz we wszystkich księgarniach w Warszawie. Cena rs. 1, na przesyłkę dołączyć należy kop. 20.

Skład Główny w księgarni **Gebethnera i Wolffa**. 3—3 — 20347 —

OGŁOSZENIE.

W Komitecie Miejskim Rozporządzającym w Brzesciu Litewskim odbędzie się w d. 8 (20) Grudnia roku 1876. Stanowcza licytacja głośna i przez opieczętowane deklaracje. na dostawę do Brzesko-Litewskiej pracowni mundurów potrzebnych na rok 1877 drew jednopolanowych, brzozowych z olszowemi i dębowemi sąż. 187 arsz. 2, werszk. 4 i sosnowych lub jodłowych sąż. 462, werszk. 12.

Szczegółowe ogłoszenie o tej licytacji, jakoteż warunki dostawy drew dotyczące, interesowani odczytywać mogą każdodziennie w godzinach posiedzeń biurowych. w Warszawie w Zarządzie Intendentury, i w Brześciu Litewskim, w miejscowym zarządzie Miejskim Policyjnym. 3—3 — 20601 —

WYDAWNICTWO
MAURYCEGO ORGELBRANDA
w WARSZAWIE.

JEZUS CHRYSTUS
ZAPOWIADANY, ŻYJĄCY WIDZIALNIE W ŚWIECIE i ŻYJĄCY W DZIEJACH,

PRZEZ

LUDWIKA VEUILLOTA

z dołączeniem przez E. CARTIER'A studjum o sztuce chrześcjańskiej.

Dzieło ozdobione **16 chromolitografjami 7 miedziorytami i fototypami, oraz 180 drzeworytami** podług pamników sztuki od katakumb aż do dni naszych.

przekład polski

Księdza MICHAŁA NOWODWORSKIEGO,
Redaktora „ENCYKLOPEDJI KOŚCIELNEJ.“

Dzieło to Europejskiego rozgłosu i sławy pod względem wartości literackiej przechodzi wszystko co dotychczas o Stworzycielu i Zbawcy napisano, a ozdobnością swoją pod względem druku, chromolitografji i drzeworytów, pierwsze też miejsce pomiędzy polskiemi wydawnictwami zajmie. Wychodzi ono drogą prenumeraty począwszy od 1 Listopada 1876 w 12 zeszytach miesięcznych objętości 40 do 50 stronic druku, z odpowiednią liczbą tablic i chromolitografji.

Cena zeszytu rubel jeden.

Prenumeratę wnosić można **częściowo po rublu**, przy odbiorze każdego zeszytu oraz w kwartalnych ratach po rs. 3 lub w całości rs, 12. Przy odbiorze pierwszego zeszytu płaci się za ostatni.

Z przesyłką pocztą całe dzieło kosztować będzie rs. 13, które nadsyłać można: przy zamówieniu rs. 4, następnie w kwartalnych przerwach po rs. 3 lub w całości rs. 13, dla uniknienia kilkakrotnej korrespondencji. Wysyłka zeszytów uskuteczniać się będzie co 3 miesiące, czyli po 3 zeszyty razem.

Prenumeratę przyjmuje wydawca w księgarniach swoich, naprzeciw posągu Kopernika w **Filji** przy ulicy Senatorskiej Nr 22, oraz wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.

6—0 — 19073 —

REKOMENDACJA.

Nauczycieli, Nauczycielek, Bon,
A. Witkowska,
Niecała Nr 8, na dole, na lewo.
—20884—4—6

Student Uniwersytetu

4-go kursu wydziału prawnego, Rossjanin, życzy udzielać lekcje z przedmiotów gimnazjalnych. Ulica Smolna Nr 11, mieszkania 12, od godziny 3 po południu. —20719—5—6

Są do sprzedania i wydzierżawienia w gub. Zachodniej, większe i mniejsze

MAJĄTKI,

z bardzo przystępnemi warunkami i wszelkiemi dogodnościami, Polakom wolno tylko wydzierżawiać. Bliższą wiadomość udzieli R. Trolich w Zeńboku, p. Ciechanów, gub. Płocka, z dołączeniem marek pocztowych na odpowiedź. —21163—2—3

UCZEŃ

w wieku od lat 13 do 14, dobrej konduity, potrzebny jest do składu cygar Edwarda Westphal, ulica Senatorska Nr 8, obok Ratusza, pierwszeństwo mają z prowincji.
—21116—2—3

W Pracowni Sukien, Okryć, Salop i t. p. rzeczy, przyjmuje się wszelka robota

po cenach przystępnych, Nr 48, ulica Chmielna, za Komorą. —20321—3—3

Osoba Młoda,

dobrze wychowana, poszukuje miejsca za Sklepową, wrazie potrzeby może być złożoną kaucja. Adressa upraszam składać w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. F. M.—20466

Fl. Piotrowska,

(Nowy Świat Nr 68, w oficynie na dole),
przyjmuję do roboty:

Suknie i wszelką krawiec-czyzną damską.

Naukę Kroju udziela sposobem pewnym i b. ułatwionym. —20768—3—6

PANIENKA

chcąca pobierać wspólne lekcje od **pierwszorzędnych Professorów**, zechce się zgłosić od 4 do 6, do **Prof. de Préchamps**, ulica Długa Nr 23 (Eldorado). —20914—2—4

PARIS

SOCIÉTÉ

DU

COMPTOIR GÉNÉRAL RUSSE
4, rue Scribe (Grand-Hôtel)

Rozmiana pieniędzy, sprzedaż i kupno ruskich papierów publicznych. Przyjmuje obstalunki na towary i wszystkie inne przedmioty po cenach fabrycznych, załatwiając je i za listownem porozumieniem się.

Transport towarów. Expedytorzy Cesarskiej Ambassady w Paryżu i Cesarskiej Akademii Sztuk pięknych.

Do sprzedania

Futra, Porcelana.

Kołnierz i Mufka skunksowa, nowa za rs. 15. **Mufka duża** z rysiów za rs. 15 nowa. **Wazy** duże dwie, z porcelany berlińskiej. **Wiadro** do lodu, takież do wstawiania wina **Dzbanki** chińskie i różne inne rzeczy. Mazowiecka Nr 8, mieszkania Nr 16, widzieć można codziennie od 10 do 1-ej godziny. Jest także **Victorina** tumakowa używana za rs. 15.
—20896—2—2

ALTHAEINE

Cold-Cream Français du Dr Seguin

DE LA FACULTÉ DE MÉDECINE

LE PLUS PUISSANT CONSERVATEUR DE LA BEAUTÉ

Elle blanchit et adoucit la peau, détruit les **Engelures**, Rougeurs, Boutons, Gerçures, et répare admirablement les effets corrosifs des fards et mauvais cosmétiques. — Uniquement composée de principes adoucissants, elle est véritablement hygiénique.

69, rue d'Hauteville, Paris.

W Rossji w głównych Składach perfum i u wszystkich fryzjerów.

Przyjmowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej zagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKAŃSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zatosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** od zwykłego obówia i wyrobów siedlarskich. B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem,“ gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

91—0—18361— **HAUTHAWAY & SONS.**

CUKIERNIA

Stanisława Rotherta

przy ulicy Marszałkowskiej pod Numerem 53

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że na Święta Bożego Narodzenia przysposobiła znaczny wybór **Cukrów** do ubierania choinek funt po 75 i 90 kop. **Cukierków desserowych** z najdelikatniejszemi smakami funt 60 kop., biorącym od razu 10 funtów cukierków dodaje 1 funt rabatu. **Marcepan** włoski zwany **Nuga** z pistacjami i orzechami, funt 60 kop. **Karmelki kwiatowe** w 16 gatunkach, funt 45 kop. **Ciasteczka** wyborowe **Peti-Fur** funt kop. 50. **Pierniki** własnego wyrobu, czekoladowe, Karlsbadzkie, Berlińskie, Norymbergskie, Marcepanowe. Toruńskie i Bruk Warszawski. Przyczem poleca się Szanownej Publiczności z obstalunkami na **Strucle** maślane, z cykatą, makiem, massą orzechową. migdałowa i konfiturami na **Placki** z serem, massą orzecóową i migdałową oraz na Torty, Piramidy, ciasta deserowe, kremy, galarety i lody. 2—6 — 21165 —

Nowo otworzony Zakład **Fryzjerski i Perfumerji**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 1. wprost statuy Kopernika

pod firmą

M. KOCH,

poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności,

Eleganeko urządzone salony tak dla Dam jak i dla Panów, zastosowane do teraźniejszych wymagań, oraz **uprzejma usługa i przystępne ceny**, pozwalają mi mieć nadzieję. iż wkrótce uzyskam sobie ogólne uznanie.

3—3 — 20901 — **M. KOCH.**



NA GWIAZDKĘ.

Największy dobór Ubiorów dla dzieci i dla młodzieży, również garnitury dla Studentów poleca Magazyn

F. WINKLERA,

ulica Niecała Nr 8, dom W-go Szmideckiego.



9—6 — 20955 —

Wyprzedaż rozmaitych Zabawek

po cenach znacznie zniżonych

Oraz wielki wybór kosmetyków Petersburskiego Chemicznego Laboratorjum, ozdób do choinek, kartonaży, ogni bengalskich, świec parafinowych. lichtarzyków etc. Perkaliki ruskie od **10** kop., Perkale białe od **9** kop., bareże **20** kop. Chustki włóczkowe, kamelerowe. jedwąbne, kaftaniki, kołnierzyki, krawaty. szlafroczki, ubrania dziecinne etc. **Nowy-Świat Nr 43.—Biorącym w większych partjach, odstępuje się znaczny rabat.** 3—6 — 20883 —

Płótna Finlandzkie i zagraniczne.
Wyroby lniane Finlandzkie i zagraniczne.
Przędza lniana surowa i blichowana.
Szpagat kolorowy i szary.
Worki w różnych gatunkach, również **wyroby jedwabne z fabryki pana Ch. BULBERG w St. Petersburgu**

poleca po cenach najtańszych przy największym wyborze

F. BIERNATH

Ulica Senatorska, Nr 22, dom W-go Józefa Epstein.

NB. Bielizny gotowej u mnie nie ma. 40—50 — 12231 —

MIODOWA 10

Główny Skład Maszyn BIEKFORDZKIC (cylindrowe i systemu Lamb'a



nowszej konstrukcji (podłużne) **do pończoch, kamaszy etc.** do użytku fabrycznego i familijnego, od rs. 45 do rs. 450.

Do każdej maszyny dołącza się książka z illustracjami różnych wzorów i deseni.

Maszyny do szycia od rs. 15 do 45.

Maszynki do szycia jednonitkowe, po rs. 5.

Pulpity do nut składane amerykańskie, po rs. $3\frac{1}{2}$, **Latarnie** amerykańskie ręczne i powozowe do nafty, **Skarpetki** z surowej bawełny po rs. $4\frac{1}{2}$ tuzin, **Furnitury** piśmienne od rs. 15 do 28, pozłacane i niklowe, **Kamasze wełniane** od 40 kopiejek.

3—6 — 20787 —

Drożdże

D R O Ż D Ż E

Główny Skład DROŻDŻY prasowanych

z renomowanej fabryki

A. WOLFSCHMIDT

w RYDZE,

w niczem nie ustępujących słynnym drożdżom wiedeńskim, po cenie nader umiarkowanej.

W. BEYER.

ulica Długa, Hotel Drezdeński, mieszkania Nr 4. 14—30 — 19281 —

D R O Ż D Ż E

Drożdże

PRAKTYCZNE i TANIE PODARUNKI

NA KOLENDĘ!

PO CENACH ZNACZNIE ZNIŻONYCH

TYLKO DO ŚWIĄT.

Kostjumy wełniane od rs. 18. Okrycia od rs. 10. Szlafroki flanelowe od rs. 3 kop. 50. Halki ciepłe pikowane i morowe od rs. 3 kop. 50. Parasole od 95 kop. Garnitury futrzane w rozmaitych gatunkach.

Mufeczki białe dziecinne od rs. 1 kop. 95.

w Magazynie W. Dziechcińskiego,

ulica Miodowa Nr 486 a. 7—12—20516

Fabryka Roberta Bohte



Warszawa. Nowy-Świat Nr 38,

KUCHNIE NAFTOWE

Wynalazek nowy przewyższający wszystkie dotąd znane.

1—18 Handlującym odpowiedni rabat. — 21099 —

Magazyn Mód i Ubiorów Damskich

Ferdynanda Cara przy ul. Miodowej Nr 15 nowy.

Zaopatrzony został na obecną porę w znaczny dobór towarów, po cenach kompletnie zniżonych. a zarazem stosowne i praktyczne podarki **na Kolendę.** Jako to **Kostjumy** wełniane z doborowych materjałów od **rs. 15. Paltociki** na wacie od **rs. 12. Salopy i Szubki** na futrze od **rs. 20. Garnitury** futrzane w różnych gatunkach, oraz dziecinne od **rs. 2 kop. 50. — Kapelusze** aksamitne od **rs. 5 kop. 95.** 2—3 — 21173 —



MACHINY DLA FABRYKACYI DACHÓWEK

BOULET, Frères jeunes,

CONSTRUCTEURS-MÉCANICIENS

24, RUE DES ÉCLUSES SAINT-MARTIN, PARIS

Medal honorowy. -- 43 Nagród.

Od 1842 roku, jedyny dom we Francyi zajmujący się wyłącznie budową machin dla fabrykacyi cegły, dachówek, płytów, rur zawierających w sobie węgiel, kamieni sztucznych i.t.d. machin parowych specyalnych dla tej fabrykacyi. Kompletne urządzanie fabryk, wszelkich w ogóle wyrobów glinianych (ceramicznych).

Na żądanie (frankowane) wysyłają się katalogi.

NA PRADZE,

Skład Materjałów Aptecznych i Farb

J. RÓŻYCKIEGO

Magistra Farmacji

Poleca: Dobór materjałów aptecznych, wszelkie artykuły używane w gospodarstwie i gorzelnictwie, Farbki do bielizny i Krochmale, Massy trwałe do podłóg, Massę belgijską i Oliwę do maszyn, Farby tarte, pokost i lakiery, Olejki do wódek, Esencje arakowe, Oliwy prowanckie, Octy stołowe, Korki w różnych gatunkach i t. p. przedmiota w najlepszych gatunkach i po najumiarkowańszych cenach, 2—8 — 20784 —

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5) [illegible]

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 278

Dnia 15 Grudnia 1876 roku. *Piątek.* *Dnia 3 (15) Grudnia 1876 roku.*

Na Gwiazdkę.

Fr. Hoffmana,

„Powiastki dla młodzieży w wolnym przekładzie Wł. L. Anczyca

„Bóg nie opuści, kto się nań spuści"

Powiastki te, których odzielne tomiki z kolei wyjdą, a każdy obejmie oddzielne opowiadanie, będą bez zaprzeczenia jednem z najpożyteczniejszych dla młodzieży wydawnictw rzucające w ich serca ziarna moralności i nauki **F. Hoffmann** bowiem, autor takowych, znanym jest na tej drodze, jako wzorowy pisarz, a wolny przekład **Wł. L. Anczyca**, otacza opowiadanie miejscowością naszego kraju. Treść wreszcie opowiadań, na gruncie każdej ziemi równie dla dziatwy zastosowaną być może. Cena każdego tomiku w oprawie kop. 75. Nabyć można wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.

1—3 — 21146 — Altenberg i Robitschek.

NAJNOWSZE

ODKRYCIA I WYNALAZKI

Dzieło ozdobione 192 pięknemi drzeworytami, wyszło z druku nakładem **Jana Noskowskiego**. Dostać można w **Kantorze Drukarni** wydawcy, Mazowiecka Nr 11, oraz we wszystkich księgarniach. **Cena rs. 2, w ładnej oprawie rs. 2 kop. 40**

1—6 — 21081 —

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI

Pismo Tygodniowe Illustrowane dla kobiet.

W roku przyszłym 1877 wychodzić będzie jak dotąd w formacie pism illustrowanych Warszawskich. Każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej, a nadto oprócz dołączanego do każdego numeru półarkuszowego dodatku illustrowanego ubiorom i robotom damskim przeznaczonego, dodają się tablice z krojami i wzorami haftu, oraz piękne kolorowane ryciny przez paryzkich artystów wykonane. Dodatki te brane są ze słynnego pisma berlińskiego **Modenwelt** i w ciągu roku stanowią w ogóle **sztuk 80**.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10. w Warszawie kwartalnie rs. 1 kop. 80, miesięcznie kop. 60.

PRZYJACIEL DZIECI

PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE.

Wychodzić będzie w roku przyszłym 1877 jak dotąd w formacie mniejszego arkusza dodatkiem pół arkuszowym przeznaczonym w jednym tygodniu dla doroślejszej dziatwy, w drugim dla mniejszych, rozpoczynających dopiero naukę dziatek.

Cena prenumeracyjna bardzo nizka, pozostaje też sama jak dotąd i wynosi: Z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 1, półrocznie rs. 2, rocznie rs. 4.— W Warszawie kwartalnie kop. 75.

ADRES do **J. K. Gregorowicza, Redaktora Tygodnika Mód i Przyjaciela Dzieci. Ulica Elektoralna, Nr 41.**

U wydawcy, oraz w znaczniejszych księgarniach, są do nabycia świeżo wyszłe następujące dzieła.

Żywot Pana Naszego Jezusa Chrystusa chronologicznie ułożony i ozdobiony kilkunastu drzeworytami, skreślony przez J. K. Gregorowicza. Cena rs. 1.

Pierwszy zbiór powieści i opowiadań, napisanych przez J. K. Gregorowicza, cena kop. 60.

Klin-Klinem nowella J. I. Kraszewskiego, kop. 60.

Pierwsza książeczka na gwiazdkę przez J. K. Gregorowicza, k. 30.

Przyjaciel dzieci z roku bieżącego i z lat poprzednich w kompletach całorocznych, zbroszurowany rs. 3, ozdobnie oprawny rs. 4.

Pamiętniki Wacławy, przez Elizę Orzeszkową, 4 tomy rs. 2.

Pierwsza serja dzieł Walter Skotta składa się z 7-miu dzieł w 24-ch tomach. Cena całej serji zniżona rs. 3 k. 60. Osoby nadsyłające pieniądze na każde z powyższych dzieł wprost do Redakcji Tygodnika Mód i Przyjaciela Dzieci (ulica Elektoralna Nr 41) będą miały przesłane takowe bezpłatnie.

Emil Skiwski, Wydawca.

7—12 — 20412 — **ulica Elektoralna Nr 41.**

NAJPRAKTYCZNIEJSZY KALENDARZ!

Nakładem Księgarni

JANA BRESLAUERA,

ulica Miodowa Nr 489 d, wyszedł

KALENDARZ-PRZEWODNIK

na rok 1877, rok wydania szósty, zawierający między innemi: **Całą taryfę domów m. Warszawy.** Spis Adwokatów, Komorników, Woźnych, Notaryuszów.—Taksę dla Notarjuszów.—Rewiry Sędziów Pokoju—Doktorów, Dentystów.—Przepisy Pocztowe i t d. Cena egzemp. kop. 15,—w oprawie w angielskie płótno kop. 30.

Rocznie sprzedaje się po 10,000 egz.

—20834—3—3

OSOBA

świeżo przybyła, uzdolniona w krawieczyźnie i białem szyciu na maszynie, mająca chlubne rekomendacje, poszukuje umieszczenia w domu prywatnym w Warszawie lub na wsi. Ulica Chmielna Nr 66, mieszkania 9.

—213 2—1—1

Obrazy Olejne

są do sprzedania po nizkich cenach, ulica Elektoralna Nr 35 nowy, pierwsze piętro, piąty mieszkania.—Tamże **Książki Lekarskie i Szpryczka Pravaza** ... złotemi igłami, są do zbycia. ... od godz. 10 do 1, prócz niedziel. —21310—1—3

OBWIESZCZENIE.

Z powodu nie dojścia do skutku licytacji, która w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. odbyć się miała w Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim, na sprzedaż 24½ sąż. sześcien. drew, wyrobionych z pozostałego materjału po rozebraniu na Przedmieściu Pradze dwóch szop przeznaczonych na skład prowiantu, podaje się niniejszem do wiadomości, iż sprzedaż takowych drew odbędzie się jednocześnie z licytacją, oznaczoną na dzień 8 (20) Grudnia r. b. w tymże Zarządzie Inżynierskim na sprzedaż budynków przyległych do kolei obwodowej, łączącej drogę żelazną Warsz.-Petersburską z Warsz. Wiedeńską. —21383—1—1

Pilno potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do wykończania staników i ubierania sukien balowych, do Pracowni B. Hermann, Królewska Nr 21.

—21242—2—2

Potrzebną jest

SKLEPOWA

do handlu spożywczego. Wiadomość, ulica Krochmalna Nr 7, u stróż miejscowy wskaże. Zastać można od 12 w południe do wieczora.

—21307—1—1

PAMIĘTNIKI

Benjamina Franklina,

przez niego spisywane,

w przekładzie polskim.

Cena kop. 50.

Są do nabycia w znaczniejszych Księgarniach krajowych i zagranicznych

Skład Główny w Księgarni

Gebethnera i Wolffa.

—20812—2—3

ALBUM WIDOKÓW

przez

Napoleona Ordę.

Wydany w trzech Serjach, zawierających 110 rysunków, cena rs. 33—Dla ułatwienia nabycia tego dzieła, powyższe trzy serje, rozdzielone są na 11 zeszytów, na które znaczniejsze Księgarnie, przedpłatę przyjmują w sposób następny: — Przy pierwszym zeszycie rs. 5, a następnie aż do 10 zeszytu włącznie po rs. 3 przy ostatnim 11 zeszycie, dopłaca się rs. 1.

Tegoż autora: **Gramatyka muzyki**, czyli wykład praktyczny harmonii i melodji. — **Gramatyka Polska** po francuzku dla cudzoziemców, sprzedają się w księgarniach. — Skład Główny u Gebethnera i Wolffa w Warszawie, utwory muzyczne w księgarni G. Sennewalda.—Adres, N. Orda w Pińsku gubernja Mińska. 6—6—19172

Języka Niemieckiego

uczy w konwersacji za przystępną cenę i sameme, tak u siebie jak i za domem. Nie miec, znający języki polski i ruski. Wiadomość na ulicy Podwal Nr 26, mieszkania 9, od godziny 2 do 6. —19437—6—6

Kantor Stręczeń Służących.

ulica Gołębia, (Nowomiejska) Nr 5 nowy. Mam honor zawiadomić JWP., że przy nadchodzącym kwartale mam sługi wszelkiego rodzaju jako to: kucharki, młodsze, bony, niańki, pomywaczki i do wszystkiego, kucharzy, lokai, stangretów, stróży, parobków z dobrymi rekomendacjami, przeto upraszam JWP. o wczesne zapisy lub adresa, do tegoż kantoru pod firmą **S. Kowalewskiego.**

2—2—20563

Potrzebny jest zaraz

UCZEŃ

do Cukierni W. Szolążek. Ulica Twarda Nr 16 nowy. —21314—1—1

Księgarnia B. Cassiusa,

dawniej **S. H. Merzbacha,**

przy ulicy Miodowej Nr 14. poleca niektóre z najświeższych swoich nakładów i inne na skład główny otrzymane:

Jeż T. T. Za Króla **Olbrachta**, powieść historyczna. Cena rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 30.

Nabożeństwo do Pięciu Ran Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa kop. 45, z przesyłką kop. 50.

Mittolstaedt J. Odpowiedź Recenzentowi Gazety Polskiej w obronie nowego systemu Ekonomji Politycznej kop. 25, z przesyłką kop. 30.

Rapacki W. Figlik Stańczyka kop. 25, z przesyłką kop. 30.

Sarnecki Z. Dworacy Niedoli kop. 90, z przesyłką rs. 1.

Zacharjasiewicz J. Na chlebie żony rs. 1 kop. 20, z przesyłką rs. 1 kop. 35.

—20289—3—6

KSIĘGARNIA

A. DEUBNERA,

(nawniej **G. Hässel**)

St. Petersburg Newski Prospekt 13.

poleca się znacznym zapasem dzieł w języku niemieckim we wszelkich gałęziach wiedzy, Kart geograficznych i dzieł sztuki. Przyjmuje przedpłatę na wszelkie pisma krajowe i zagraniczne posiada znaczny skład książek szkolnych i dziecinnych w ruskim i niemieckim języku. 29—0—8651—

Powieść historyczna z czasów pierwotnych Chrześcijaństwa,

AURELJA

czyli Żydzi z Porta Capena,

przez **M. A. Quinton**, adwokata, przełożona z trzeciego francuzkiego wydania przez **Władysława Bartkiewicza.** Tom I, str. XVI,—334; Tom II str. 384, w ósemce, na pięknym papierze. **Cena rubli 2.** Jest do nabycia we wszystkich główniejszych Księgarniach, tudzież w Redakcji Przeglądu Katolickiego, Senatorska Nr 6.

Prenumerujący Przegląd Katolicki bezpośrednio w Redakcji, otrzymują to dzieło po cenie **rubli 1 kop. 50.** —16079—11—15

MAMKA

wiejska, jest u Akuszerki Wołyńskiej. Ulica Hoża Nr 5. —21324—1—1

Rubli 1,000,

są do umieszczenia na dobrą hypotekę. Wiadomość o nich przy ulicy Tamka, w domu Nr 13, w mieszkaniu 7, na 1-m piętrze od frontu w Pierwszych dniach Stycznia może być dodane rubli 500. —21303—1—1

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

TELEGRAM.

Na Jesienny i Zimowy Sezon

OTRZYMALIŚMY

WIELKI WYBÓR GARDEROBY MĘZKIEJ i DZIECINNEJ z FRANCUZKICH, ANGIELSKICH i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.

PREIS CURANT.

Garnitury Jesienne i Żakietowe od rs. **16—26**; Garnitury Marynarkowe od rs. **18—22**; Garnitury czarne Tużurkowe od rs. **25—32**; Garnitury czarne Frakowe od rs. **25—32**; Garnitury czarne Żakietowe od rs. **22—28**; Palta Jesienne od rs. **14-24**; Palta z pasami od rs. **22-28**; Palta do Stanu od rs. **16—26**; Palta Zimowe od rs. **14—33**; Palta z Pasami od rs. **24-36**; Palta do Stanu od rs. **25—32**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—22**; Kurtki do Polowania od rs. **8—14**; Bluzy do konnej jazdy od rs. **8—12**; Szlafroki Dubl. różne od rs. **12-20**; Ranne ubrania od rs. **14 17**; Palta Dziecinne z pasami od lat 4 do 15 od rs. **9 - 16**; Palta Dziecinne zimowe od lat 8 do 12 od rs. **10 14**; Różne Spodnie kortowe od rs. **4** kop. **50—8** kop. **50**; Różne Spodnie do gospodarstwa od rs. **4-5** kop. **50**; Kamizelki Bilardowe od rs. **6** kop. **50—8** k **50**; Kamizelki Pluszowe po rs. **4**; Kamizelki Aksamitne po rs. **5**; Kamizelki Sztuczkowe od rs. **3 - 4**; Palta podbite baranami od rs. **18 - 30**; Kurtki podbite baranami od rs. **16—20**; Marynarki podbite baranami od rs. **14 - 22**.

E. SAMET Krawiec z Wiednia.

Obecnie ulica Senatorska Nr 22.

vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego, 65—0—16394—

Młody Człowiek,

znający dobrze język polski i ruski, a przytem obznajmiony z gospodarstwem wiejskiem i mogący w danym razie złożyć kaucją w gotówce, żonaty, poszukuje zajęcia w jednym ze składów lub magazynów w Warszawie, albo też jako rządca domu. Wiadomość można powziąść w Cukierni W-go Wincentego przy rogu ulicy Długiej i Miodowej, od 10 rano do 3 po południu. —21145—3—3

TRAN RYBI

tegoroczny,
żółty naturalny, również biały oczyszczony, do użytku lekarskiego, ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. Mrozowskiego,

Ulica Miodowa Nr 6.—20277—

NAJTANIEJ!

W SKŁADZIE FABRYCZNYM

OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą

DIDIER & WAHL

ulica Długa, Nr 32 wprost Hotelu Polskiego, w domu Potkańskie zwanym.

CERATY

w Najlepszym gatunku

na STOŁY, FORTEPIANY i KOMODY,
POSADZKOWE i POWOZOWE,
WYKSATYNY w najlepszym gatunku
(dla Dzieci nieprzemakalna).
DYWANIKI pod stoły i umywalnie,
CHODNIKI i PODSTAWKI,
UMBRELKI paryzkie do lamp.

3—3—20367

BROWAR

do wyrobu Piwa Bawarskiego, nowo urządzony, **do wypuszczenia w długoletnią dzierżawę na korzystnych warunkach,** w gubernji Piotrkowskiej, w blizkości drogi żelaznej i szoszy. Wiadomość w domu przy ulicy róg Ś-to Krzyzkiej i Marszałkowskiej Nr 48/1400, mieszkania 8, codziennie do godziny 10-tej z rana, w święta do 11.

—20532—3—3

W Zakładzie Kuśnierskim Daniela Gross,

jest do sprzedania Algierka piżmowa z bobrami za rs. 20. Kołnierz tomakowy duży ze 7 sztuk za rs. 45, prawie nowy. Mufka tomakowa, prawie nowa, ze 3 ch sztuk za rs. 25. Garnitur szopowy nowy za rs. 6 kop. 25. Mufka popielicowa nowa za rs. 3.—Tenże Zakład przyjmuje wszelkie roboty w zakres Kuśnierstwa wchodzące, jakoteż i farbowanie futer. Ulica Krakowskie-Przedmieście, obok Poczty, wejście od ulicy Koziej Nr 2A.

—20874—2—3

Ważna Wiadomość

dla osób pragnących mieć dobrym krojem i porządnie odszytą bieliznę po cenie, a mianowicie: od koszul dziecinnych do lat 10 od kop. 25, damskich od kop. 35, mezkich od kop. 50 i wyżej, takową przyjmuję. Ulica Hoża Nr 8, na dole w ogródku.

—20815—2—4 **Marja Jagodzińska.**

!!Bardzo tanio!!

Drzewo opałowe
w suchym i zdrowym gatunku.

Sprzedaje się na placu przy linii Drogi Żel. W. W. w Warszawie, wychodzący na ulicę **Twardą pod Nr 49** wprost Fabryki Drucianej W. Handkiego, po następującej cenie:

Za sążeń drzewa

Sosnowego	z odstawą	rs. 11	k. 70
Olszowego	„ „	12	„ 50
Brzozowego	„ „	14	„ —
Dębowego	bez odstwy	12	„ —

Porżnięty i porąbany Sążeń o rubel wyżej.

6—11—20197

SÉR GAMBRINO,

od dnia 1 Maja sprzedaje się po cenie zniżonej

w Handlu Braci Wróbel,

obok Kościoła Ś-go Krzyża.

—16386—24—0

DWIE SZAFY

do sprzedania rozbierane, na orzech, urzędowej roboty, za przystępną cenę. Ulica Złota Nr 5, na dole. —20936—3—3

Reperacje Maszyn

wszelkiego rodzaju wykonywa spiesznie, dokładnie i tanio

FABRYKA

Maszyn i Narzędzi

Jakóba Fajans w Warszawie
Danielewiczowska Nr 619/20 (5).
3—17—0—2288—

Od kaszlu
i piersiowych słabości,

wyrabia Apteka **J. Różyczkiego** na Pradze, znany od lat wielu **Syrop i Ziółka,** które to wraz z przepisem użycia w trzech językach nabyć można za cenę: Syropu flaszka 50 kop.—Ziółek paczka 25 kop.

—20695—4—8

Bardzo tanio!

Koszule mezkie i damskie w różnych gatunkach, odznaczające się dobrym krojem i akuratnością w szyciu, Kołnierze, Mankiety mezkie i damskie w kilkunastu fasonach, Peniuary, Spódnice i Kaftaniki półbatystowe, Gorsety, Chustki płócienne i jedwabne, Krawaty, Hafty różne, oraz Kaftaniki, Pończochy, Skarpetki wełniane i bawełniane, poleca

Magazyn gotowej Bielizny Hen. Grützhändler,

ulica Niecała Nr 8 nowy,—w Magazynie tym przyjmują się obstalunki na bieliznę.

—20676—4—6

!!! Tanio !!! !!! Tanio !!!

Magazyn Bielizny Gotowej

S. B. Prechnera,

ulica Miodowa Nr 10 nowy, vis-á vis sądu Okręgowego,

poleca

wielki wybór bielizny mezkiej, damskiej i stołowej dokładnej roboty, w najświeższych żórnalach, od najtańszych do najdroższych wyrobów, które to sprzedaje po **niesłychanie nizkich cenach,** jako to: koszule płócienne mezkie i damskie od kop. 90 i dalej. Szanowna Publiczność raczy przekonać się na miejscu. —20206—6—6

Skład Cukru, Herbaty, Kawy i Towarów Kolonjalnych

pod firmą

Mieczysława Stypińskiego,

przysposobił na nadchodzące Święta wielki wybór **Bakalji desserowych** i sprzedaje takowe po 80 kop. funt, jak również wszelkie inne towary Kolonjalne, które sprzedaje po cenach bardzo umiarkowanych, z czem się poleca Szanownej Publiczności—Ulica Kościelna Nr 20 nowy —21132—2—3

Ceny Węgla i Drzewa

W SKŁADACH

A. PUTTERMANN.

Za korzec węg. grub. najcel. Szlązkiego 95 k.
„ „ „ kost. „ 85 „
„ „ „ grub. z Kopalń Mikołaja 85 „
dostawa natychmiastowa, w obec kupującego, na wagę lub na miarę, od dostawy dolicza się 5 kop. od korca

Za sążeń kub. drzewa sosnowego rs 13,
„ „ „ „ olszowego „ 14

Obstalunki przyjmują składy moje:
1-szy ulica Leszno Nr 68.
2-gi „ Karmelicka Nr 5, wprost Szpitala Ewangielickiego.

Sklep Galanteryjny W. Detkens, przy ulicy Miodowej, dom W. Grabowskiego, oraz pocztą miejską lub przez Posłańców, zapewniając zwrot kosztu, odstawa od 3 korcy i t. d.

—20302—4—10

W. KUKSZ

w Warszawie,

ulica Rymarska Nr 4.

Skład maszyn, materjałów i przedmiotów do użytku Fabryk, Zakładów przemysłowych i Dróg żelaznych.

Poleca między innemi:

Rymarska Nr 4.

Piece żelazne wszelkiego rodzaju, mniej lub więcej ozdobne, różnych rozmiarów, zwyczajnej i ulepszonej konstrukcji.

Piece do ogrzewania gazem, bez rur dymowych.

Kuchnie żelazne rozmaitej wielkości po cenach bardzo przystępnych.

Rury żelazne kute z mufkami do rozprowadzenia pary, wody i gazu, wszelkich wymiarów, poczynając od $^1/_8$ cala średnicy wewnętrznej. **Łączniki i odnogi** do tychże rur.

Rury żelazne kute do pary, od 3 do 6 cali średnicy, z szajbami, używane także do ogrzewania zakładów fabrycznych parą.

Armatury do maszyn i kotłów parowych.

Wodowskazy, Rurki szklanne do wodowskazów, **krążki gumowe** do obsadzenia rurek.

Wentyle przelotne i kątowe z lanego żelaza z szajbami i mosiężną osadą, używane do pary i wody, zamiast mosiężnych kranów, będąc stosunkowo tańsze i trwalsze. **Śluzy** czyli **szybry.**

Manometry, Vacuummetry, Jużektory, Pompki alimentacyjne do kotłów parowych, Świstawki z pływakami, Pływaki magnetyczne, Libelle (wagi wodne).

Pompy wszelkiego rodzaju, Windy żelazne i lewary różnej wielkości i siły, **Bloki różniczkowe i zwyczajne.**

Wiertarnie, (Bormaszyny), różnych wymiarów, **Tłocznie** ręczne do wybijania dziur w blasze żelaznej, **Nożyce** do żelaza i blachy.

Młynki do tarcia farb, Kuźnie polowe przenośne, **Szrubsztaki, Oliwiarki, Lubryfikatory** do smarowania machin.

„Soapstone-Packing“ pakunek do sztopfbuks używany przy cylindrach machin parowych.

Szmergiel, płótno i papier szmerglowy.

Kit do machim „Mastix“ zwany.

Pasy skórzane do machin, wszelkich rozmiarów.

Szruby do spajania pasów, Paski surowcowe do zeszywania pasów.

Wyroby gumowe z fabryki Rusko-Amerykańskiej kompanii w Petersburgu jako to: **Płyty gumowe, Pasy, węże gummowe, kiszki ssące i wylotowe** do sikawek, pomp dla browarów i gorzelni i t. p., **rurki gumowe** do gazu.

Płótno gummowe dla szpitali, Waterklozety przenośne, **Kiszki parciane, Wiaderka konopne, Wyżymaczki, Garnki Papina, Zegary do kontrolowania stróży, szczotki** do zamiatania ulic **z rośliny Piassawa.**

Rymarska Nr 4.

4—6—19988

Nakładem Henryka Frick w Radomiu

wydane zostały dla WW. PP. Właścicieli Aptek następujące drukowane i linjowane szemata:

1) Numeratura recept po 1000, 2000, 3000 do 40,000 numerów zawierająca.
2) Dziennik.
3) Księga Kontowa.
4) Księga kassowa (jedna karta wykazuje szczegółowy dochód i rozchód miesięczny).

Szemata powyższe na papierze zwyczajnym i welinowym, sprzedają się pojedyńczo lub na libry, a także oprawione w książkach, z kilku liber złożonych. Ceny przystępne. Nabyć można we wszystkich znaczniejszych Składach Materjałów Aptecznych w Warszawie i na prowincji. 3—6 — 20509 —

Skład Win, Herbaty i Delikatesów

S. ROZMANITH,

w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat

od roku 1840 pod własną firmą egzystujący.

posiadając (jak ogólnie wiadomo) tak tutejszych jak i Tołczowiańskich piwnicach znaczne zapasy Win **Węgiersko-Tokajskich** tak wytrawnych jak i grubych **Maślaczy,** sprzedaje takowe **po znacznie zniżonych cenach,** to jest **z rabatem** od cen dawniejszych **do 40% wynoszącym,** również wszelkie inne gatunki win, jak **Francuzkie, Hiszpańskie, Reńskie, Austrjackie** i **Południowe,** oraz **Rumy, Araki, Likiery** i **Wódki zagraniczne.** Z win **Bordoskich** i **Burgundzkich** z ostatnich transportów **rok 1865** z pięknym aromatem, zasługuje na szczególną uwagę. a głównie **Château Margaux, Château Laffite,** i **Larose,** oraz **Haut Santernes** i **Château Yquem** przy grubej słodyczy. **Wina Szampańskie: Sillery** i **Carte blanche** świeże po cenie zniżonej. **Herbata** dawniej po rs. $1^1/_2$ 2 i 3, teraz po rs. 1 kop. 20, rs. 1 kop. 50 i 2 rs. za funt. **Różne sery zagraniczne, świeży Chester, Roquefort** i wyborowa **Bryndza Węgierska** (z najwyższych gór Karpackich), śmiało rywalizować mogąca z Paryzkim **Fromage de Brie, Biszkopty** angielskie w ozdobnych pudełkach, oraz inne **Konserwy i Delikatesy** tak francuzkie jak angielskie temi dniami nadeszły. 3—3 — 20467 —

ODALISK,

nadszedł świeżo i jest do nabycia u **Aleksandra Kocha,** Perfumera przy **ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4** oraz u Pani **Jekiel Nr 451,** w domu zwanym Kocziera. Odalisk od lat 10 udowodnił, że jest środkiem niezawodnym dla zniszczenia zmarszczek płci, piegów, plam, opalenizny twarzy, ubielając ją przytem stopniowo. Dla nadania płci naturalnej, chwilowej białości, dodaje się kosmetyku w pudrze „La Beauté imortelle,“ który się przy Odalisku sprzedaje. **Cena za flakon Odalisku rs. 2, za pudełko pudru rs. 1 kop. 50.** Dla odróżnienia od podrabianego Odalisku, należy zważać na pieczęć flakonu, na której są wyryte słowa: „Aprobowany przez St. Petersburski Medycyjski Departament,“ zaś co do informacji użycia, należy uważać na podpis: „Le premier Agent Dobrzański.“ — 17558 —

10,500 Marek

prawomocnej należności listami gończemi od poszukiwanego **Józefa Maria Epp** z Altdorf (w Szwajcarji), a następnie w Gohli Lipsk, oraz od jego żony **Anny Epp** owdowiałej **Leuzinger,** a urodzonej **Salzmann** z Goldingen, następnie z Gohlis Lipsk, jest tanio do nabycia.

Bliższe wiadomości udziela Edward Koechar w Lipsku, ulica Norymberska 41, który pierwszemu wskazującemu pobyt tychże, 20 marek wynagrodzenia zapewnia. —21346—1—2

Ramki i Szkła do heliominiatur

w różnych formatach, poleca
Skład Obrazów
J. BARNERT & Comp.
róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, w domu dawniej Beyera Nr 412a.
—21345—1—3

W nowej Restauracji „Bazarek,"

przy ulicy Pędwal i Gołębiej, dostać można **Obiadów, Śniadań, Kolacji i Flaków** w Niedziele i Czwartki i rozmaitych napoi, po bardzo umiarkowanej cenie, a także wynajmuje się **Sala z Fortepianem** na wesela i rozmaite zabawy. —21333—1—3

Ktoby miał do zbycia

gadającą Papugę,

z klatką lub bez klatki, zechce dać znać na ulicę Bracką Nr 12, do stróża. —21325—1—3

We wszystkich Sklepach Stowarzyszenia Merkury, sprzedawane są świeże

BAKALJE

(bez orzechów),
po kop. 30 za 1 funt.
—21344—1—4

W Dobrach Kuflowie, w bliskości stacji kolei żel. Terespolskiej Mrozy, od miasta Kałuszyna wiorst 6, jest od Nowego Roku do wydzierżawienia

PROPINACJA

z 17 osad karczemnych złożona. Bliższa wiadomość u Kassjera we dworze wsi Kuflowa.
—21306—1—3

Dwie Wozownie

w Hotelu Kowieńskim przy Poczcie, w każdym czasie są do wynajęcia na skład powozów lub innych przedmiotów. Opłata miesięcznie z dwóch rs. 25, wiadomość u Rządcy.
—21305—1—3

Jest do sprzedania

KAWIARNIA

w każdym czasie, przy ulicy Nowy Świat Nr 15. Wiadomość na miejscu. —20777—5—5

Do sprzedania:

Kozeta i 6 krzeseł wyściełanych, stolik do kart, biurko mahoniowe na szafkach, 2 łóżka i tualeta mahoniowe, stół, krzesła, szafy i inne sprzęty Chłodna Nr 23, stróż wskaże.
—21320—1—1

POWIDŁA

Węgierskie słodkie
Otrzymał Handel

Braci Wróbel

Sprzedaż uskutecznia się na pojedyńcze funty oraz na pudy i całe beczki.
4—0—20922

Potrzebną jest

LOKOMOBILLA,

nowa lub używana, o sile 3 do 5 koni. Offerty pod lit. S. S. 327, poste-restante Praga.
—21255—1—1

Któreby ze starszych Pań, więcej wiekowych, życzyły sobie mieć

Obiady gospodarskie,

zdrowo i czysto przyrządzane od Nowego 1877, niech się zgłosić raczą w miesiącu bieżącym Grudniu pod Nrem 1, ulica Widok, mieszkania 24, dla porozumienia się. —21313—1—3

POMYJE

z Restauracji, są do nabycia od dnia 1 Stycznia 1877 r. Warunek żeby były codziennie zabierane. Wiadomość, ulica Niecała Nr 2, mieszkania 9. —21009—3—3

Dwa Łóżka mahoniowe,

w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 47, w sklepie W. Bitschan.
—20983—3—3

Do sprzedania:

Żyrandol masiv bronzowy i **Suknia** jedwabna popielata, ubrana niebieską materją. Ulica Nowo-Senatorska Nr 4, mieszkania 13.
—20578—6—6

Jest do sprzedania dobre

Masło Litewskie.

Ulica Szkolna Nr 4, na pierwszem piętrze, w dziedzińcu po prawej stronie. —20005—6

Suknie do sprzedania

kolorowe i do żałoby, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, w Zakładzie Nauki Kroju **A Gałeckiej**. —21330—1—3

SUTANNA

czyli suknia księdza świecka, jest do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu czarna sukienna spodnia atłasowa, raz tylko używana, za przystępną cenę, upoważnia się panią Zandt do sprzedania. Ulica Chmielna Nr 4, w lewej oficynie na trzeciem piętrze.
—21339—1—3

Za nizką cenę do sprzedania

SZUBA

z ciężkiej materji, z lisami, oraz **Mufka** sobolowa Nowy Swiat Nr 24, w oficynie, wprost Numeru mieszkania 28. —21329—1—1

Do sprzedania

Dwa Stoły obiadowe

okrągłe jesionowe, pod orzech, na 14 osób. Ulica Ś-to Jerska Nr 24, u Stolarza.
—21335—1—3

Z powodu naglących okoliczności, jest do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy,

cały (t. j. wierzch i boki) obwódkami na srebrno wykładany, z 4 ma szprejcami, całym blatem metalowym, nogi snycerską robotą ozdobione, świeżo tak na zewnątrz jak i wewnątrz wyrestaurowany, ozdobny, za bardzo przystępną cenę. Ulica Nowogrodzka Nr 26, w Ogrodzie Pomologicznym, między kościołkiem Ś-tej Barbary, a folwarkiem Ś-to Krzyzkim, na 1 m piętrze od frontu. —21029—1—2

Do sprzedania

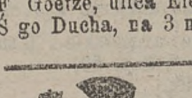
FORTEPIAN

koncertowy, **Erarda,** bardzo mało używany, a przytem najdokładniej odnowiony, za rs. 360 (kosztował był rs. 1,200). Wiadomość w Składzie Fortepianów Karola Dejnert przy ulicy Senatorskiej Nr 28, obok Resursy Kupieckiej.
—20706—6—6

Są do sprzedania

Dwa Fortepiany,

jeden palisandrowy z fabryki Budynowicza za rs. 180, a 2 gi mahoniowy za rs. 80, u F Goetze, ulica Elektoralna Nr 790, wprost Ś go Ducha, na 3 m piętrze od frontu.
—21?23—1—2



Dwie Karety

nowa potrójna i używana poczwórna. **Powozy, Wolanty i Sanki** nowe i używane **Perełotka** egoistka, oraz **Chomonta** angielskie używane, para i pojedyńczy, są do sprzedania w fabryce **A. Czarneckiego**, ulica Orla Nr 10.
—20668—6—6

Do sprzedania



WAŁACH

kasztanowaty, wzrostu dużego, zdatny do karety w pojedynkę, jakoteż i pod wierzch. Wiadomość przy ulicy Siennej w Rajtszuli W. Golińskiej. Cena rs. 350. —21338—1—3

OPALINE.

Czyli woda Amerykańska i balsam, spędzająca z wielkim skutkiem piegi, opaliznę i u-delikatnia nadzwyczaj płeć. Dostanie takowej u p. Szwareer. Ulica Alxandrja Nr 14 sty.
1—3—20653—

ZAKŁAD PIWA

przy ulicy Kruczej i Żórawiej pod Nr 1614/12 ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta, przygotował wielki zapas piwa Bawarskiego doborowego we wszelkich gatunkach, na kosze i pojedyńcze butelki, oraz wysyła do wszelkich handlów na Prowincję i Cesarstwo w najmniejszej ilości Butelek 50.

CENNIK

Piwo na sposób Wiedeński z Browaru W-go H. Junk Butelka po kop. 7½
„ Lagrowe . . . „ „ 8
„ Karte noire w biał. butel. 6
Porter krajowy wyborowy . . 12
Piwo Dubeltowe.. 5
„ Zwyczajne 4

Zakład powyższy wszelkie zamówienia uskutecznia na umówione termina i ma przekonanie, iż Szanowna Publiczność z dobroci Piwa jak dotąd tak i nadal zadowolnioną będzie.
3—6—21140—

SKŁAD FUTER

Józefa Massejewskiego

przy ulicy Podwal Nr 6, wprost pałacu Dyzmańskich, przysposobił znaczny dobór futer wykończonych i w skórkach, a mianowicie: Palta szopowe od rs. 50 do 100, Szuby szopowe od rs. 60 do 130, Palta jonatowe z odnową bobry amerykańskie, od rs. 40 do 50, Palta jonatowe z odnową skonksową od rs. 45 do 65 Szubki damskie, z wyłogami od rs. 25 do 45, Szuby damskie, lisy sybirskie, rypsem jedwabnym kryte od rs. 50 do 100,— mufki i kołnierze z różnych futer, po cenach przystępnych, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki wchodzące w zakres mego fachu.
—21337—1—3

Psy gończe są do zbycia,

szczególnie pies co pojedyńczo goni każdego zwierza. Ulica Żytnia Nr 13, mieszkania 2.
—21284—1—1

Niedawno otworzona

Traktyjernia

przy ulicy Nowy Świat pod Nrem 3 nowym, wydaje obiady gospodarskie, oraz śniadania i kolacje, przyczem upraszam Szanowną Publiczność o łaskawy względ. **B. P.**
—21287—1—3

BAŻANTY

krajowe tłuste

Koguty sztuka po rs. **2** kop. **50**.
Kurki „ „ **2** „ —

poleca Handel

BRACI WRÓBEL.

1—2—21347

Dnia 18 b. m. rozpocznie się

sprzedaż Jaj

świeżych, od ilości pół kopy i więcej, po cenie umiarkowanej, w składzie hurtownym przy ulicy Podwal Nr 21, w piwnicach domu przy kościele Ś go Ducha. —21253—1—6

Interes korzystny

Z powodu słabości zdrowia jest do odstąpienia w każdym czasie Magazyn Strojów i Ubiorów Damskich, z wszelkiemi przyborami i Sklepem elegancko urządzonym, gazem oświetlonym, oraz mieszkaniem z firmą dobrze renomowaną i od lat kilku ustaloną. przy ulicy pryncypalnej w miejscowości sprzyjającej korzystnie takiemu zakładowi, pod warunkami dogodnemi. Reflektanci raczą zostawić adresa w Redakcji Kurjera pod Lit. D N. 1—3—21331

Nowy Świat Nr 40.

Pokoje umeblowane,

z pościelą i usługą, są do wynajęcia na dnie, miesiące i tygodnie. —21326—1—3

Do wynajęcia od Nowego Roku

Pokój

z osobnem wejściem, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. Wiadomość w Składzie Lamp L. Zajączkowskiego przy tejże ulicy.
—21311—1—3

Mieszkanie

do wynajęcia od Nowego Roku 1877 r. Dwa pokoje, kuchnia, piwnica i komórka, na dole, rocznie lub kwartalnie po rs. 27. Ulica Łucka Nr 14. —21316—1—2

Trzy Pokoje

z kuchnią i przedpokojem, na parterze, wynajmuje się od 1-go Stycznia. Ulica Mokotowska Nr 6. Wiadomość pod Nrem 3, na 1-m piętrze. —21334—1—3

Sześć Pokoi,

kuchnia, przedpokój, jest do odstąpienia. Ulica Instytutowa Nr 6, mieszkania 2.
—21065—3—6

Przy ulicy Ogrodowej Nr 25, jest do wynajęcia od Nowego Roku 1877

MIESZKANIE

składające się z 4-ch dużych pokoi, kuchni, piwnicy i drwalni za 80 rs. kwartalnie. Lokal ten może być rozdzielonym stosownie do potrzeby, a na żądanie może być dodane kompletne umeblowanie.—Tamże jest para **Łosich rogów,** rzadkiej piękności do zbycia. Wiadomość na miejscu lub na Lesznie Nr 70, mieszkania 15. —20979—3—3

MIESZKANIE

Na 1 m piętrze od frontu, z pięknym widokiem, ciepłe i suche składające się z 3 pokoi, przedpokoju. kuchni, drwalni i piwnicy, z zapasem węgla i drzewa, na całą zimę. — **do odstąpienia** zaraz, lub od Nowego Roku, za cenę półroczną **rs. 115**. Wiadomość u lokatora pod Nr 6. mieszkania 35, przy ulicy Browarnej i róg Lipowej. 3—5—21063

Różne Lokale

są do wynajęcia, drugi dom od ulicy Chłodnej i Wroniej Nr 903A.

Różne Lokale

są do wynajęcia przy ulicy Nowolipie Nr 2437.
—21160—3—10

SKLEP

z mieszkaniem lub bez takowego, w handlowym punkcie miasta położony, do wynajęcia od Nowego Roku. Poszukiwanym jest również na wspólnika wykwalifikowany **Majster szewcki,** z kapitałem najmniej 500 rs. do interesu już rozwiniętego. Wiadomość ulica Chmielna Nr 9 w oficynie lewej, gdzie wystawka oszklona, rano do godziny 11, po południu od 2 do 5. —21057—3—3

Na jednej z pryncypalnych ulic, jest do odstąpienia

SKLEP

elegancko urządzony wraz z pokojem, cały lub w połowie, zdatny na Magazyn Mód, towary łokciowe, jak również i na inny proceder. Reflektanci raczą zostawiać adressa w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami R. R. —21332—1—3

Dnia 13 b. m. idąc ulicami: Nowym Światem, Krakowskiem-Przedmieściem, Wierzbową, Czystą i Senatorską, zgubione zostały

Listy Zastawne

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Rossyjskiego Nr 1056600 i 1056601. Łaskawy znalazca raczy takowe zwrócić za stosowną nagrodą, na ulicę Nowy Świat Nr 29, mieszkania 2.—Panów Właścicieli Kantorów Wekslu uprasza się o zwrócenie uwagi na zgubione Listy. —21281—2—2

NAGRODY Rs. 50.

W Sobotę rano, przechodząc z ulicy Nowomiejskiej przez Długą, Miodową, dom Grabowskich, Danielewiczowską na Nowo-Senatorską, **zgubiono rs. 114**. Sumienny znalazca raczy takowe zwrócić do składu bawełny p. Józefa Lande na ulicę Franciszkańską pod Nr 10, za powyższem wynagrodzeniem. —21224—2—2

ZGUBIONO

ZALICZENIE (NACHNAHME)

przechodząc ulicami Długą i Nalewki f. t. d. wydane w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) przez Kantor transportów M. E. Robinowicz na wysłany towar do Miasta Umin dla Apfelbauma w wysokości Rs. 209 kop. 45. Znalazca zechce takowe złożyć w handlu Jonasza Zweyer Nalewki Nr. 2245/19 gdzie otrzyma przyzwoite wynagrodzenie. 3—3—21144—

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego"—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою,